

1167

# PRZEGLĄD ADMINISTRACYJNY

Dwutygodnik  
poświęcony teorii i praktyce prawa administracyjnego

**Naczelnny Redaktor:**

Dr. Stanisław Celichowski.

**Komitet Redakcyjny:**

Czesław Czypicki — Prezes Senatu Administracyjnego,  
Juljan Hubert — Naczelnik Wydziału Ministerstwa b. Dz. Pr.,  
Dr. Jan Podkomorski — b. Naczelnik Wydz. Minist. b. Dz. Pr.,  
Wacław Wyczyński — Starosta Krajowy.



Poznań.

Nakładem Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej.  
Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego.

11271/2/1-22

## Treść numeru:

Spis treści „Przeglądu Administracyjnego” Nr.

1—15, 1921 roku

### I. Rozprawy:

1. Urzędy Ziemskie . . . . . *Dr. Mieczysław Madurowicz*
2. Zagadnienia z dziedziny likwidacji dóbr niemieckich w szczególności w byłej dzielnicy pruskiej . . . . . *Ćwikliński*
3. Kwestja mieszkaniowa . . . . . *Inż. Rakowski*
4. Uwagi nad reformą administracji polskiej

### II. Z praktyki.

III. Orzecznictwo Senatu Administracyjnego w Poznaniu.

---

## Od Redakcji.

P. T. Współpracowników prosimy o nadsyłanie rozpraw o ile możności na ćwiartkach arkusza, zapisanych po jednej stronie i zaopatrzonych w bieżącą liczbę paginacji.

Redakcja zastrzega sobie prawo uskutecznienia poprawek rękopisów celem ujednoczenia skrótów, pisowni i interpunkcji, oraz drobnych zmian stylistycznych.

P. T. Autorowie, którzy z ważnych powodów pragną, by ich oryginalna pisownia została zatrzymana, zechcą zaznaczyć to wyraźnie, przy przesyłce rękopisu.

Redakcja zastrzega sobie wyłączne prawo wydawania nadesłanych rozpraw w osobnych odbitkach na podstawie specjalnej umowy co do honorarjum autorskiego.

„Przegląd Administracyjny” nie będąc organem oficjalnym Ministerstwa, nie przedstawia w swej treści opinii Ministerstwa.

Za recenzje, umieszczone w „Przeglądzie piśmiennictwa”, Redakcja nie przejmuje większej odpowiedzialności, jak za resztę treści zeszytu. Ocena danego dzieła przedstawia zatem wyłącznie zaopatrywania poszczególnych sprawozdawców, a nie opinię Redakcji.

---

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Zamek (Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej).  
Adres Ekspedycji: Drukarnia Dziennika Poznańskiego, Poznań, ulica Pocztowa 9.

---

Prenumerata kwartalna (6 numerów) włącznie z przesyłką pocztową 300.— mk.  
Cena pojedynczego numeru w handlu księg. (bez dodatku drożyżn.) 85.— mk.

K 215/70/1

# Spis treści Przeglądu Administracyjnego Nr. 1—15 1921 roku.

## I. Rozprawy:

1. Stan obecny polskiej administracji i polskiego prawa administracyjnego a cele i program Przeglądu Administracyjnego. — Dr. St. Celichowski. Zeszyt 1 i 2 strona 3 do 14.

2. Jakim jest stosunek przyszłego Województwa śląskiego do Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. — Julian Hubert. Zeszyt 1 i 2 strona 15—46.

3. Gmina wiejska w b. dzielnicy i pruskiej. Źródła. Pojęcie i ustrój gminy miejskiej. Zadanie gminy wiejskiej. Majątek gminy wiejskiej. Zakres działania organów i władz gminy wiejskiej. Nadzór władz państwowych. O przyszłej reformie. — Dr. Saloni. Zeszyt 3, str. 83—94. Zeszyt 4, str. 115 do 120. Zeszyt 5, str. 147 do 156.

4. Zasiłki wojskowe. Uwagi ogólne. Zeszyt 3, str. 94 do 98. Stosunek nowej Ustawy do dawniejszych przepisów. Zeszyt 5, str. 164 do 167. Warunki uprawniające do pobierania zasiłku. — Ogólne zasady. Zeszyt 6, str. 179 do 183. Osoby wojskowe, dające przyczynę zasiłku. Zeszyt 7, str. 211 do 215. Zakres osób uprawnionych. Zeszyt 8, str. 251 do 255. Początek i koniec wypłat. Zeszyt 10, str. 324 do 329. Zeszyt 11, str. 339 do 345. Wysokość norm zasiłków i ich ograniczeń. Zeszyt 12, str. 371 do 378. Przyznanie i wypłata zasiłków. — Ich zwrot powiatom. Zeszyt 13, str. 403 do 417. — Dr. Szubert.

5. Obywatelstwo Polskie i opcja według traktatu wersalskiego. — K. Kierski. Zeszyt 4, str. 120 do 130. Zeszyt 5, str. 157 do 164.

6. Artykuł 73 Konstytucji z dnia 17. 3. 21 r. a przyszła ustawa o sądownictwie administracyjnym. — Dr. Stan. Celichowski. Zeszyt 6, str. 184 do 187. Zeszyt 9, str. 286 do 290. Zeszyt 11, str. 366 do 368. Zeszyt 13, str. 426 do 428.

7. Czy art. 73 Konstytucji wyklucza przekazania sądom administracyjnym orzekanie o celowości decyzji władz administracyjnych? — Dr. Stan. Celichowski. Zeszyt 7, str. 216 do 224.

8. Likwidacja majątków niemieckich. — Kazimierz Kierski. Zeszyt 8, str. 243 do 251. Zeszyt 9, str. 276 do 286. Zeszyt 10, str. 307 do 319.

9. Sądownictwo administracyjne w Polsce. — Dr. Konrad Kolszewski. Zeszyt 10, str. 319 do 324.

10. Uwagi do projektu nowego podziału administracyjnego Rzeczypospolitej Polskiej według wniosku nagłego posła A. Erdmanna i tow. z klubu P. S. K. (Druk Sejmowy nr. 2963). — Julian Hubert. Zeszyt 11, str. 346 do 365.

11. O zmianach wywołanych ustawodawstwem polskiem w ustroju policji b. dzielnicy pruskiej. — L. O. Zeszyt 12, str. 378 do 388.

12. O zatrzymaniu i likwidowaniu dóbr niemieckich szczególnie w byłej dzielnicy pruskiej. — K. Ćwikliński. Zeszyt 12, str. 389 do 392. Zeszyt 13, str. 417 do 426.

13. Obywatelstwo Polskie — warunkiem zaopatrzenia wojskowego z przyczyny wojny światowej. Stosunek prawny ustawy z dnia 18. III. 1921 r. do dawniejszych ustaw niemieckich. — Dr. Wincenty Szubert. Zeszyt 14, str. 435 do 446.

14. Uwagi do art. 21 projektu ustawy gminnej uchwalonego przez sejmową Komisję Administracyjną. — Kaz. Peszkowski. Zeszyt 14, str. 447 do 453.

15. Urzędy Ziemskie — Dr. Mieczysław Madurowicz. Zeszyt 15, str. 467 do 478 ciąg dalszy w zeszycie Nr. 1 i 2 roku 1922.

16. Uwagi do ustawy o policji państwowej z dnia 24-go lipca 1919 r. mianowicie do artykułów 1 i 2. — Leon Opieliński. Zeszyt 15, str. 478 do 485.

17. O nauczycielach i organistach. — Stanisław Szczaniecki. Zeszyt 15, str. 486 do 491.

## II. Przegląd piśmiennictwa:

1. Zbiór Ustaw i rozporządzeń administracyjnych państwa polskiego. Część I. Opracował Andrzej Longchaps, radca ministerjalny. Warszawa w roku 1919—1920. Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (XII i 1126 i XXXI i 32 i V. — J. Hubert. Zeszyt 1 i 2 strona 47 do 63.

2. Ruch Prawniczy i Ekonomiczny, Organ Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Towarzystwa Prawniczego i Ekonomicznego. Naczelnym redaktorem Prof. dr. Peretiatkiewicz, Kwartał pierwszy 1921 r. — C. Zeszyt 1 i 2 strona 63 do 67, drugi 1921 roku. — C. Zeszyt 3, str. 107 do 110, trzeci — C. Zeszyt 8 str. 255—258. Zeszyt 13, str. 429—430.

3. Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne. Organ Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiell. oraz Tow.

Prawniczego i Ekonomicznego w Krakowie, z zasiłkiem Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. (Rocznik XIX nr. 1—2 str. 254) — C. Zeszyt 4, str. 130 do 131.

4. a) Skorowidz dekretów, ustaw, rozporządzeń i okólników. Opracował Roman Hausner, radca ministerjalny. Warszawa w roku 1920. Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (XVI 166).
- b) Skorowidz dekretów, ustaw, rozporządzeń i okólników Część II. (Za czas od 15. marca do 15. października 1920 roku). Opracował Roman Hausner, radca ministerjalny. Warszawa w roku 1920. Nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (XIV. 126). — Julian Hubert. Zeszyt 6, str. 187 do 195.
5. Przegląd Prawa i Administracji 1921. Rok 46. Zeszyty 1—6, — C. Zeszyt 6, str. 196 do 198. Zeszyt 7—9. — C. Zeszyt 13, str. 429—430.
6. Przewodnik Administracji Polskiej, miesięcznik poświęcony teorii i praktyce administracyjnej. — C. Zeszyt 6, str. 198 do 199.
7. Skorowidz dekretów, ustaw, rozporządzeń i okólników. Opracował Roman Hausner. Część I i II Warszawa 1920. — Julian Hubert. Zeszyt 7, str. 225 do 232.
8. Prawa Państwa Polskiego wydał Prof. Władysław Leopold Jaworski. Zeszyt 1, Prawo Polityczne (od 1. lutego 1918 r. do 18. lipca 1919) XII. 256. Zeszyt 2, Prawo Polityczne (od 18. lipca 1919 do 2. października 1919) XII. (257 do 522.) Kraków 1919. Nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej. — Julian Hubert. Zeszyt 9, str. 290 do 296.
9. Miesięcznik Związku Miast Polskich. Samorząd Miejski. Zeszyt 13, str. 428 do 429.
10. Prof. Władysław Leopold Jaworski. „Z zagadnień polityki światowej“. Tow. Ekonomiczne w Krakowie. Kraków 1921. — H. Zeszyt 15, str. 491 do 496.

### III. Przegląd ustawodawstwa:

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17. 3. 21. — Dr. Stanisław Celichowski. Zeszyt 1—2, str. 68 do 71.
2. Wydanie Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17. 3. 21 r. — Dr. Stanisław Celichowski. Nr. 3, str. 99 do 107.
3. Ustawa z dnia 18. 3. 21 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową. — C. Jagodziński. Zeszyt 4, str. 131 do 142.
4. Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1921 r. w przedmiocie przeprowadzenia włączenia Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej do ogólnej Administracji Rzeczypospolitej Pol-

skiej w terminie do 1 września 1921 r. — Dr. Brenski. Zeszyt 6, str. 200.

5. To samo — Julian Hubert. Zeszyt 6, str. 201—205.

6. To samo — Dr. Woyda. Zeszyt 7, str. 233 do 237.

7. Spis ludności. — Dr. Marcin Nadobnik. Zeszyt 8, str. 259 do 271.

#### IV. Przegląd orzecznictwa:

1. Stosunek prawny urzędnika komunalnego, stabilizowanego za rządów pruskich, wobec Państwa Polskiego i Polskiego Związku Komunalnego. Zeszyt 1 i 2, str. 72 i 73.

2. Wyrok Senatu Administracyjnego z dnia 14 grudnia 1920 r. Zeszyt 5, str. 168 do 171. L. C. 5/20.

a) Powołanie się strony na wywody w poprzedniej instancji nie odpowiada wprawdzie zupełnie wymogom prawa, uchodzić może wszakże w danym razie za wystarczające usprawiedliwienie rewizji; sądowi przysługuje jednakże w tym wypadku prawo swobodnego i nieskrępowanego badania sprawy.

b) Odprawę reklamacyjną, nie rozpatrującą wszelkich wniosków podatnika, należy przyznając podatnikowi formalne prawo do wytoczenia skargi, wyrokiem pozbawić mocy, jako nieprawidłową.

c) Zwrotu niesłusznie zapłaconych podatków komunalnych dochodzić można tylko za pomocą środków prawnych, przewidzianych w Ustawie o podatkach komunalnych. Przepisy cywilnego prawa o niesłusznym zubożeniu się (*condictio indebiti*) nie dają pozatem prawa do skargi o zwrot w spornem postępowaniu administracyjnem. Zeszyt 5, str. 168 do 171.

3. Przeciw uchwale Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oddalającej wniosek o udzielenie pozwolenia na założenie banku komunalnego nie dozwolonem jest zażalenie do Senatu Administracyjnego. (Zeszyt 6, str. 205 do 207).

4. O przywóceniu do pierwotnego stanu — na wypadek spóźnionego wniesienia skargi, — orzeka ten sąd właściwy, do którego dana skarga wpłynęła. (Zeszyt 7, str. 237 do 239).

5. Wyrok kompletu całej Izby V Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1921 K. V. 97/20.

a) W razie, gdy w kwestji początku mocy obowiązujących ustaw, nie zawierających w tej mierze żadnych postanowień, ustawodawstwo obowiązujące nie daje punktu oparcia, należy sięgnąć do zasad nauki, wedle których w braku stałego terminu początku mocy obowiązującej

ogłaszanych ustaw i w braku określenia w samej ustawie terminu, od którego ma obowiązywać, ustawa zyskuje moc obowiązującą od dnia ogłoszenia.

b) Zdanie 3. Artykułu 2. Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z dnia 16 kwietnia 1871 r., zawierające przepis o mocy obowiązującej ustaw Rzeszy, nie ma zastosowanie do ustaw ogólnie polskich, ogłoszonych w byłej dzielnicy pruskiej przed wejściem w życie w tejże dzielnicy ustawy o Dzienniku Ustaw.

c) W myśl tych zasad Ustawa z dnia 30 stycznia 1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa, popełnione z chęci zysku, weszła na obszarze b. dzielnicy pruskiej w życie dnia 13 marca 1920 roku. Zeszyt 9, str. 297 do 299.

6. W sprawach o świadczenia pieniężne, żądane na cele gmin, dozwoloną jest rewizja tylko przy zażaleniach, których wartość przekracza 100 marek. Odnosi się to także do ustaw podatkowych. Wyrok z dnia 9 października 1921 II, E. 40/20. (Zeszyt 12, str. 393 do 394).

7. Orzeczenia karne władz policyjnych nie podlegają rozpatrywaniu Senatowi Administracyjnemu. Wyrok Senatowi Administracyjnemu z dnia 31 sierpnia 1921. (Zeszyt 12, str. 395 do 396).

8. Skarga o nieważnienie opcji winna być w czasokresie 14 dni, licząc od dnia doręczenia odmownego zarządzenia Wojewody, wniesioną wprost do Senatowi Administracyjnemu. (Zeszyt 12, str. 397 do 398).

9. Wyrok Senatowi Administracyjnemu w Poznaniu z dnia 5 października 1921 — I. B. 20/21.

a) W sprawach nabycia obywatelstwa mają traktaty międzynarodowe pierwszeństwo przed ustawą i przed rozporządzeniem ministrów.

b) Miejsce stałego zamieszkania w rozumieniu artykułu 91. Traktatu Wersalskiego z dnia 28 czerwca 1919 r. ocenić należy według Kodeksu Cywilnego §§ 7 do 11 obowiązującego tak na terenie polskim, jak i niemieckim.

c) Jako miejsce stałego zamieszkania trzeba według przepisów Kodeksu Cywilnego uważać miejsce, gdzie dana osoba w oznaczonym czasie faktycznie była osiadła z wyraźną lub w sposób domniemany objawioną wolą, uczynienia go stałym środkiem swych stosunków życiowych.

d) Pobyt nawet częsty, ale zawsze tylko częściowy, nie może być uważany za osiedlenie. (Zeszyt 14, str. 457 do 463).

## V. Słownik Prawniczy:

Nowy słownik polsko-niemiecki wyrazów prawniczych. Zeszyt 9, str. 299 do 303. — Adam Zathe. Zeszyt 12, str. 399. — Ruczyński.

## VI. Z Praktyki:

1. Stosunek Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego do Wojewody. — S. Begale. Zeszyt 3, str. 110 do 112.
2. Orzecznictwo Wojewódzkich Sądów Administracyjnych.
  - a) Kto zawodowo w własnym imieniu, lecz na rachunek Związku Komunalnego i z polecenia tegoż mąkę wymiealoną z dostarczonego mu zboża oddaje osobom trzecim jest komisjonerem w myśl prawa handlowego.
  - b) Obrót komisjonera podlega — o ile komisjoner wchodzi w bezpośrednie posiadanie towaru, — opodatkowaniu w myśl niemieckiej Ustawy o podatku obrotowym i to od sum, jakie komisjoner od nabywcy otrzymał. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 17. 7. 20 r. 41/19 10, S. A. (Zeszyt 5, 171 do 172).
3. Problemat zaufania obywateli do urzędów i urzędników. — Michał Maćkowiak. Zeszyt 4, str. 143 do 144.
4. Stanowisko Rządu Niemieckiego i Sądów Niemieckich wobec polskiej ustawy o walucie i polskich dłużników. — K. Dziembowski. Zeszyt 5, str. 173—174.
5. Ustawa walutowa, a orzecznictwo sądów niemieckich. — Dr. Stanisław Celichowski. Zeszyt nr. 5, str. 173 do 176.
6. W jaki sposób Policja może zdobyć zaufanie szerokich mas społeczeństwa? — Michał Maćkowiak. Zeszyt 6, str. 208.
7. Jakie obowiązki ma urzędnik wobec państwa i społeczeństwa? — Michał Maćkowiak. Zeszyt 8, str. 271 do 272.
8.
  - a) Obowiązki członka dozoru szkolnego, ciężącego na sołtysie według obowiązujących przepisów — są obowiązkami sołtysa według § 88. ust. 4. p. 1. wiejskiej ordynacji gminnej dla siedmiu wschodnich prowincji.
  - b) Obowiązki przewodniczącego dozoru szkolnego, wychodzące poza granice obowiązków sołtysa, jako członka dozoru, nie są obowiązkami sołtysa.
  - c) Zaniechanie przez sołtysa obowiązków członka dozoru szkolnego jest przestępstwem służbowym sołtysa według § 2. p. 1. pruskiej ustawy dyscyplinarnej dla urzędników niesędziowskich.
  - d) Zaniechanie przez sołtysa obowiązków przewodniczącego dozoru szkolnego, nie będących obowiązkami sołtysa, jako członka dozoru, jest przestępstwem służbowym sołtysa tylko wówczas, gdy ujawnia takie pozaurzędowe zachowanie się sołtysa, które uzasadnia zastosowanie



§ 2 p. 2. pruskiej ustawy dyscyplinarnej dla urzędników niesędziowskich.

- e) Do zastosowania ustawy dyscyplinarnej wobec sołtysa za przestępstwa służbowe, popełnione przez zaniedbanie obowiązków członka lub przewodniczącego dozorowi, są upoważnione władze, wymienione w § 36 pruskiej ustawy z dnia 1. 8. 1883 o właściwości władz administracyjnych i administracyjno-sądowych. (Zb. Ust. Pr. 237), ale nie szkolne władze nadzorcze w rozumieniu rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26. 1. 1921 r. Dz. Ust. nr. 46. poz. 281.
- i) Jeżeli zaniedbanie przez sołtysa obowiązków przewodniczącego dozorowi szkolnego niebędących obowiązkami sołtysa, jako członka, nie uzasadnia zastosowanie § 2. p. 2. Pruskiej ustawy dyscyplinarnej może szkolna władza nadzorcza usunąć sołtysa tylko z urzędu przewodniczącego, ale nie z urzędu członka. Zeszyt 10, str. 329 do 335. — H.

9. O obowiązkach ubezpieczenia urzędników komunalnych w kasie chorych. Zeszyt 13, str. 431 do 432.

10. Czy przyłączenie gmin podmiejskich do miasta Bydgoszczy jest ważne? — Dr. T. S. Zeszyt 14, str. 453 do 456.

### VII. Kronika:

1. Pierwszy egzamin dla wyższych urzędników administracyjnych. Zeszyt 7, str. 239 do 240.

2. Siódmy zjazd prawników i ekonomistów polskich. Zeszyt 9, str. 303 do 304.

### VIII. Korespondencja:

Zeszyt 4, str. 144. Zeszyt 7, str. 240. Zeszyt 9, str. 304. Zeszyt 10, str. 335.

### IX. Od wydawnictwa:

Zeszyt 1 i 2 str. 80. Zeszyt 5, str. 176.

### X. Od redakcji:

Zeszyt 1 i 2 str. 79. Zeszyt 3, str. 82. Zeszyt 4, str. 114. Zeszyt 5, str. 146. Zeszyt 6, str. 178. Zeszyt 7, str. 210. Zeszyt 8, str. 242. Zeszyt 9, str. 274. Zeszyt 10, str. 306. Zeszyt 11, str. 338 i 368. Zeszyt 12, str. 370 i 400. Zeszyt 13, str. 402. Zeszyt 14, str. 435. Zeszyt 15, str. 468.

### XI. Od administracji:

Zeszyt 1 i 2, str. 79. Zeszyt 3, str. 112. Zeszyt 5, str. 176. Zeszyt 7, str. 240. Zeszyt 9, str. 304. Zeszyt 10, str. 336. Zeszyt 12, str. 400.

# I. ROZPRAWY.

## Urzędy Ziemskie.

### II. Zakres działania.

Skład głównego urzędu ziemskiego, zakres działania i kompetencję określają art. 2—7 ustawy z dnia 6/7. 1920 r. o organizacji urzędów ziemskich. (§ 46 Rozporządzenia Wykonawczego z 12/10. 1921 r. Dz. Ust. Nr. 85, poz. 16).

Główny Urząd Ziemski wykonuje, przez swoje Departamenty i Wydziały, kierownictwo i nadzór we wszystkich sprawach dotyczących ustroju rolnego.

1) Departament Administracyjny obejmuje 3 Wydziały, a mianowicie:

a) Wydział Prezydjalny dla spraw ogólnych nienależących do Wydziałów specjalnych, spraw wydawnictw i prasy, oraz dla zawiadywania biblioteką i kancelarją urzędu.

b) Wydział Służbowy dla spraw organizacyjnych i osobowych.

c) Wydział dla spraw budżetowo-rachunkowych-kasowych i gospodarczych.

2) Departament Urządzeń Rolnych załatwia sprawy mu przekazane w 3 Wydziałach:

a) zapasu ziemi — wykupu i zarządu majątków, meljoracji itp. spraw stojących w związku z uregulowaniem terenu do parcelacji,

b) parcelacji urzędowej i prywatnej, co do tej ostatniej z wyjątkiem nadzoru ściśle finansowego i pomiarowego, oraz sprawy spółek ziemskich,

c) regulacji rolnych (komasacja, likwidacja serwitutów i podział wspólnot), zamiany gruntów oraz nadzoru nad aljenacją i niepodzielnością gruntów.

3) Departament Techniczny obejmuje Wydział Techniczno-organizacyjny i pomiarowo-rewizyjny.

4) Niewłączony do żadnego Departamentu Wydział Finansowy, załatwia sprawy sfinansowania reformy rolnej — w szczególności sprawy b. Banku Włościańskiego, Banku Rolnego i innych podobnych instytucji.

#### Główna Komisja Ziemska (art. 8 ustawy).

- 1) rozstrzyga w drugiej i ostatniej instancji wszelkie sprawy, które na skutek odwołań wniesione zostały do jej rozpatrzenia;
- 2) orzeka w sprawach, przekazanych jej przez ustawy i rozporządzenia oraz oddanych do jej rozpoznania przez Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego;
- 3) wydaje opinie w sprawach wymagających jej opinii w myśl ustaw i rozporządzeń oraz na żądanie Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego.

Główna komisja ziemska rozpatruje sprawy w granicach odwołań stron lub prezesa okręgowego urzędu ziemskiego, jednak może z urzędu uchylić orzeczenie okręgowej komisji ziemskiej i w części niezaskarżonej, o ile orzeczenie to narusza przepisy prawa.

Orzeczenia głównej komisji ziemskiej załatwiającej sprawy merytorycznie mogą być zaskarżone w drodze kasacyjnej do Sądu Najwyższego w granicach, określonych w art. 12 ustawy. Skarga winna być wniesioną przez główną komisję ziemską. W skardze wskazać należy, czy całą decyzję, czy też część jej i którą skarżący zaczepta.

#### Biuro głównej komisji ziemskiej.

przygotowuje sprawy do komisji, wykonywa decyzje, wypracowuje projekty ustaw i rozporządzeń, oraz wydaje opinie prawne we wszystkich sprawach wchodzących w zakres działania urzędów ziemskich, w szczególności o ile dotyczą one zastosowania obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

#### Okręgowe Urzędy Ziemskie.

Okręgowy Urząd Ziemski, którego kierownikiem jest prezes będący jednocześnie przewodniczącym okręgowej komisji ziemskiej i odpowiedzialnym za działalność wszystkich podległych mu urzędów i urzędników (art. 13—14 ustawy, obejmuje wydziały: administracyjny, urzędów rolnych i techniczny oraz biuro okręgowej komisji ziemskiej.

Okręgowy urząd ziemski:

- 1) reguluje obrót ziemią, a w szczególności rozstrzyga w sprawach przeniesienia własności,

- 2) wydaje zarządzenia i wykonywa czynności w sprawach parcelacji, osadnictwa, komasacji, układu służebności, podziału i regulowania wspólnot, popierania melioracji i w sprawach tworzenia zapasu ziemi na cele reformy rolnej z zastrzeżeniem kompetencji w tych sprawach okręgowej komisji ziemskiej,
- 3) załatwia wszelkie sprawy, przekazane mu przez specjalne ustawy i rozporządzenia,
- 4) wykonywa zarządzenia i orzeczenia głównego urzędu ziemskiego, głównej i okręgowych komisji ziemskich,
- 5) przyjmuje i przygotowuje wszelkie sprawy dla okręgowej komisji ziemskiej oraz prowadzi czynności kancelaryjne i archiwum akt okręgowej komisji ziemskiej.

Zakres działania poszczególnych wydziałów okręgowego urzędu ziemskiego jest następujący:

a) wydział administracyjny.

Do wydziału tego należą sprawy osobowe, — kierownictwo manipulacji prezydjalnej i ogólnej, — biblioteka, podział ubikacji — i porządek domowy, sprawy rachunkowe i gospodarcze, — sprawy banku rolnego, — zarząd osadniczego funduszu pożyczkowego w porozumieniu z wydziałem urzędzeń rolnych i biurem okręgowej komisji ziemskiej, — prowadzenie statystyki urzędu na podstawie dat zebranych z innych i z własnego wydziału, wreszcie sprawy ogólne nie należące do wydziałów specjalnych.

b) Wydział urzędzeń rolnych.

Zakres działania tego wydziału jest analogiczny z zakresem działania departamentu urzędzeń rolnych w głównym urzędzie ziemskim i należą tu sprawy zapasu ziemi, — przymusowy wykup majątków na parcelację aż do punktu spornego, — odbiór i oszacowanie majątków oraz administracja, — parcelacja rządowa i prywatna, urzędzenia społeczne (art. 25 ust. o wykonaniu reformy rolnej), — sprawy regulacji rolnych, — nadzór nad obrotem ziemi, — sprawy melioracyjne.

c) Wydział techniczny

wykonuje wszystkie techniczne i pomiarowe prace potrzebne przy parcelacjach w sprawach regulacji rolnych wogóle i kontroluje techniczne prace polowe przez swoje organy rewizyjne,

d) Biuro okręgowej komisji ziemskiej.

Przygotowuje sprawy do komisji, stara się o wykonanie orzeczeń i decyzji komisji, wydaje opinie prawne w miarę potrzeby względnie załatwia sprawy o charakterze prawnym całego urzędu, — prowadzi ewidencję i archiwum aktów komisji.

### Okręgowa komisja ziemska.

- 1) rozpatruje i rozstrzyga sprawy sporne, wynikające z czynności komisarzy ziemskich, względnie powiatowych urzędów ziemskich, lub z zażaleń na ich zarządzenia,
- 2) rozpatruje i rozstrzyga zatwierdzanie układów polubownych, zaświadcanych przez komisarzy ziemskich,
- 3) rozpatruje i rozstrzyga sprawy przekazane jej orzecznictwu punktami a, b, c, art. 15 ustawy o organizacji urzędów ziemskich,
- 4) wyraża opinię w sprawach przekazanych jej postanowieniem punktu d) art. 16 ustawy o organizacji urzędów ziemskich.

Okręgowa komisja ziemska wykonywa swe czynności:

- 1) na posiedzeniach niejawnych, bez udziału stron,
- 2) na posiedzeniach jawnych.

Postępowanie w okręgowej komisji ziemskiej tak na posiedzeniach niejawnych, jak i jawnych, jest postępowaniem z urzędu, przytem za podstawę swych orzeczeń komisja przyjmuje — przedewszystkiem wyniki dochodzeń komisarza ziemskiego, a następnie ustalenia zebrane przez okręgowy urząd ziemski. Okręgowa komisja ziemska może według swego uznania uzupełnić powyższe wyniki i ustalenia przez przeprowadzenie dowodów, jakie uzna za potrzebne, nie będąc krępowana przedkładanemi przez stronę środkami dowodowemi, przyczem ma prawo przesłuchiwać świadków i znawców pod przysięgą.

Decyzje okręgowej komisji ziemskiej mogą być zaskarżone do głównej komisji ziemskiej. (Termin 14 dni dla decyzji przedstanowczych, 30 dla stanowczych). Prawo zaskarżenia przysługuje i prezesowi okręgowego urzędu ziemskiego.

Odwołanie wstrzymuje wykonanie.

Prawomocne orzeczenia komisji ziemskich mają znaczenie wyroków sądowych i ulegają wykonaniu za pośrednictwem właściwych władz i urzędów państwowych i samorządowych.

### Powiatowe Urzędy Ziemskie

wykonyują czynności przygotowawcze przekazane im ustawami i rozporządzeniami oraz zarządzeniami głównego lub okręgowego urzędu ziemskiego. Robią dochodzenia w sprawach przedstawianych okr. kom. ziemsk.

Urzędy te działają:

- 1) z inicjatywy własnej,
- 2) z polecenia urzędów ziemskich, wydanego bądź w własnym zakresie działania, bądź na podstawie orzeczeń ko-

- misji ziemskich, lub wskutek zawiadomienia innych władz państwowych,
- 3) na skutek podania piśmiennego lub żądania ustnego strony interesowanej.

### Powiatowe Komisje Ziemskie.

Do zakresu działania powiatowej komisji ziemskiej należy: przedkładanie wniosków w sprawach, dotyczących reformy rolnej powiatowym, względnie okręgowym urządowi ziemskiemu, wypowiedzenie opinii na żądanie urzędów ziemskich tudzież współdziałanie z nimi w szczególności zaś: występowanie z wnioskami i opiniami o przekazywaniu dóbr, znajdujących się w posiadaniu Państwa, tudzież o wykup prywatnych majątków ziemskich, kwalifikowanie na nowo tworzone osady miejscowych kandydatów, którym przysługuje pierwszeństwo, oraz kandydatów zamiejscowych z pośród osób zgłoszonych przez okręg, urząd ziemski, udzielanie opinii o planie parclacyjnym i w innych kwestjach, przewidzianych w ustawie o wykonaniu reformy rolnej.

Dla postępowania w powiatowych komisjach ziemskich miarodajną jest instrukcja wydana przez prezesa głównego urzędu ziemskiego dnia 7/I. 1921 r. Monitor Polski z 22/I. 1921 r. Dział 4.

Posiedzenia mają się odbywać nie rzadziej jak raz na miesiąc.

Obrady prowadzą się wedle porządku dziennego i trwają do wyczerpania spraw.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Protokoły mają się spisywać od razu i podpisywać po odczytaniu na końcu posiedzenia.

### Gminne Komisje Ziemskie

mają współdziałać jako ciała doradcze w sprawach związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej na terenie poszczególnych gmin.

Posiedzenia gminnej komisji ziemskiej odbywają się w miarę możliwości na terytorjum gminy, a zwołuje je w miarę potrzeby za pośrednictwem wójta lub sołtysa właściwy komisarz ziemski, względnie urzędnik delegowany przez okręgowy urząd ziemski do przewodniczenia w komisji.

Po zreferowaniu sprawy przez przewodniczącego gminna komisja ziemska wyda opinię, powziętą większością głosów obecnych członków, przewodniczący opinię tę zredaguje na piśmie, a po odczytaniu jej obecnym i podpisaniu przez nich załączy do akt sprawy.

Na żądanie może być zaprotokółowana i opinia mniejszości. Dla ważności posiedzeń gminnej komisji niezbędną jest zwykła większość członków komisji, w tej liczbie przewodniczącego względnie jego zastępcy.

Z chwilą wydania opinii i jej zaprotokółowania, czynności gminnej komisji ziemskiej ustają.

To są krótko zestawione najważniejsze postanowienia ustawy z 6. lipca 1920 roku o działalności urzędów ziemskich i rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy z 12. października 1921 r., które mają się we wszystkich urzędach ziemskich przestrzegać, — pozatem musi się stosować działalność ta do specjalnych ustaw i rozporządzeń będących w mocy na terenie poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej, a muszą się też uwzględniać powyżej w części I. naszkicowane stosunki agrarne, jakie znaleźliśmy po wprowadzeniu rządów polskich.

### A. Były zabór pruski.

Sprawy związane z postanowieniami traktatu wersalskiego.

W Wielkopolsce i na Pomorzu musimy przede wszystkim mieć na oku nasz interes narodowy i starać się o to, ażeby osady opuszczone przez Niemców z powodu odnośnych przepisów traktatu wersalskiego, albo z własnej woli, przechodziły w ręce dobrych polaków rolników.

Co się tyczy traktatu wersalskiego, to mają tu zastosowanie artykuły 256 i 297.

Art. 256 głosi:

»Mocarstwa, którym zostały odstąpione terytoria niemieckie, otrzymają wszystkie dobra i wszelką własność Rzeszy lub państw niemieckich, położone w obrębie tych terytorjów. Wartość tych nabytków ustali komisja odszkodowań, wypłaci ją komisji odszkodowań państwo-cesjonariusz, co będzie zapisane na dobro rządu niemieckiego i potrącone z sum, należnych z tytułu odszkodowań.

Za dobra i własność Rzeszy i Państw niemieckich w rozumieniu niniejszego artykułu będzie uważana wszelka własność Korony, Rzeszy i państw niemieckich oraz prywatne dobra byłego cesarza Niemiec i innych osób pochodzenia królewskiego.«

Miarodajnym jest dzień 11 listopada 1918 r., w którym zawarta została umowa o zawieszeniu broni.

Fiskus niemiecki chcąc unicestwić względnie osłabić powyższe postanowienia traktatu, sprzedał wielką część odnośnych majątków osobom prywatnym po 11/XI, 1918 r. przed objęciem przyznanych nam obszarów przez władze polskie.

Tak samo postąpiła b. Komisja Kolonizacyjna pruska z osadami, które były jej własnością. Uczyniono to z zamiarem poszkodowania Państwa polskiego.

Rząd polski unicestwił ten podstępny zamiar ustawą z 14-go lipca 1920 roku, wedle której sądy wpisują z urzędu do ksiąg gruntowych b. dzielnicy pruskiej Skarb Państwa Polskiego jako właściciela wszystkich majątków, które 11/XI 1918 r. lub po tym dniu były lub są własnością Korony, Rzeszy niemieckiej, państwa niemieckiego, instytucji Rzeszy lub Państw niemieckich oraz b. cesarza niemieckiego i innych członków niemieckich domów panujących.

Artykuł drugi tej ustawy zarządza anulowanie wszystkich obciążeń rzeczowych i sprzedaż nieruchomości zapisanych na imię wymienionych powyżej osób 11/XI. 1918 r. lub po tym dniu.

Wykonanie ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. należy w myśl art. 9 do Ministra b. dzielnicy pruskiej, który okólnikiem z dnia 4/X. 1920 r. Nr. 21056/20 — zarządził przepisywanie tytułu własności wspomnianych obiektów z fiskusa niemieckiego na Skarb Polski w księgach gruntowych i rejestrach publicznych b. zaboru pruskiego, względnie wykreślenie figurujących w tych księgach osób prawnych lub fizycznych, którym fiskus niemiecki po 11 listopada 1918 roku objekty należące do Skarbu alejenował, przyczem w ostatnim wypadku miarodajny jest fakt nietylko zbycia, ale prawnego nabycia tytułu własności, następujący według ustaw cywilnych b. zaboru pruskiego z chwilą wpisania do ksiąg gruntowych.

Zatem w szerszym interpretowaniu ustawy z 14 lipca 1920 pod jej działanie podciąga się m. in. wszystkie osoby, które posiadają odnośne objekta, nie zależnie od momentu zawarcia kontraktu, lecz stosownie do tego, czy 11/XI. 1918 r. figurował w księgach gruntowych lub rejestrach publicznych fiskus niemiecki albo osoby, wogóle w art. 1 L. c wymienione.

Tłumaczenie takie uzasadnia się jeszcze i tem, że Rząd Polski nie jest w danym wypadku obowiązany wogóle do respektowania zobowiązań Rządu niemieckiego, a tembardziej zaciągniętych w chęci poszkodowania Państwa Polskiego.

Rada Ministrów uchwałą z dnia 30 czerwca r. b. poleciła dalsze wykonanie tej ustawy, mianowicie art. 5. t. j. zażądanie usunięcia z obiektów przepisanych na Skarb Państwa Polskiego ich obecnych dzierżycieli, którym in fraudem traktatu b. władze pruskie w czasie między zawarciem konwencji o zawieszeniu broni z dnia 11/XI. 1918, a uprawomocnieniem się traktatu wersalskiego i objęciem b. zaboru pruskiego przez władze polskie te objekta przewłaszczyły itp.

Powyższe czynności wykonywa odnośnie do osad b. Komisji Kolonizacyjnej, aljenowanych przez nią po wspomnianym terminie, Okręgowy Urząd Ziemi w Poznaniu (b. Urząd Osadniczy),



który na zasadzie rozporządzenia Naczelnej Rady Ludowej z dnia 25/XI. 1919 roku przejął wszelkie prawa i obowiązki b. Komisji Kolonizacyjnej.

W celu uniemożliwienia ewentualnej dewastacji gospodarstw lub wyprzedania przez podlegających eksmisji kolonistów inwentarzy, co byłoby możliwe w razie rozesłania im zawezwań do opuszczenia osad bez równoczesnej możności ochrony odnośnych obiektów, należących od chwili przepisania do Skarbu Polskiego, wydało Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej specjalne zarządzenie 13/X. r. b. Nr. VII — 11875/21, w którym na wniosek Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego, ustanowiło, na mocy Rozporządzenia z dnia 6/XI. 1919 r. przymusową administrację nad osadami, które w myśl ustawy z dnia 14 lipca 1920 r. przepisane zostały na Skarb Polski i poruciło wykonanie tego zarządzenia Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu w Poznaniu z prawem substytucji.

W myśl naprowadzonych rozporządzeń i ustaw zobowiązany jest więc Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu:

- a) dbać o to, ażeby osady przepisane na Skarb Polski nie uległy dewastacji, a inwentarz nie został wyprzedany,
- b) usunąć jaknajspieszniej nieprawnych posiadaczy z dotyczących osad,

Przy dalszej dyspozycji tymi osadami należy przestrzegać zasady reformy rolnej (art. 29 ust. o wykonaniu reformy rolnej).

#### Likwidacja majątków i praw.

Na podstawie art. 297 traktatu wersalskiego podlega likwidacji na obszarze Rzeczypospolitej wszelka własność tak ruchoma jak i nieruchoma obywateli niemieckich, austriackich i węgierskich.

Likwidacji nie podlega własność osób, które w dniu 10-go stycznia 1920 r. miały obywatelstwo polskie.

Niemcy usiłują odmiennie interpretować przepisy co do opcji, dowodząc, że wszystkim Niemcom bez wyjątku przysługuje prawo opcji.

Interpretacja ta jest błędna, tendencyjnie nakręcona. Niemcy, którzy osiedlili się w Polsce dopiero po 1/I. 1908 r. mogą nabyć obywatelstwo polskie jedynie za specjalnem zezwoleniem Państwa Polskiego.

Zatem stosownie do dosłownego brzmienia traktatu, ta ostatnia kategoria Niemców pozostaje nadal obywatelami niemieckimi, a nie polskimi. Jedynie w wyjątkowych wypadkach na mocy specjalnie uzyskanych od Rządu Polskiego zezwoleń, mogą stać się oni obywatelami polskimi, a więc nie z mocy prawa i nie na zasadzie opcji.

Majątki tej kategorii Niemców podlegają likwidacji i to na podstawie następujących ustaw i przepisów:

- 1) Ustawa z 4/III. 1920 roku o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich. Dziennik Ustaw 1920 Nr. 25, poz. 25, str. 414,
- 2) Ustawa z 15/VII. 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych. Dziennik Ustaw 1920, Nr. 70, poz. 467, str. 1242.
- 3) Rozporządzenie Prezesa głównego urzędu likwidacyjnego w przedmiocie regulaminu komitetów likwidacyjnych. Dziennik Ustaw 1920, Nr. 107, poz. 704, strona 1894.
- 4) Ustawa z 18. 3. 21 r. w przedmiocie uzupełnienia ustawy z 15/VII. 20 r. o likwidacji majątków prywatnych. Dziennik Ustaw 1921, Nr. 31, poz. 183, strona 398.
- 5) Rozporządzenie Prezesa głównego urzędu likwidacyjnego w przedmiocie regulaminu komitetów likwidacyjnych.

W skład komitetu likwidacyjnego w Poznaniu wchodzi Prezes okręgowego urzędu ziemskiego jako delegat głównego urzędu ziemskiego. Do zakresu działania Okręgowego Urzędu Ziemskiego należy przygotowanie likwidacji osad kolonizacyjnych.

Likwidacji podlegają: wszyscy niemcy:

- a) którzy sprowadzili się do Polski po 1/I. 1908,
- b) którzy w czasie od 1/I. 1908 do 10/I. 1920 nie nabyli obywatelstwa Państwa Polskiego.

Ze względu, że miarodajnym jest stan posiadania w dniu 10 stycznia 1920 r., wobec tego w każdym poszczególnym wypadku należy stwierdzić:

- a) kto w dniu 10/I. 1920 r. był zapisanym sądownie właścicielem osady,
- b) kiedy i skąd sprowadził się do Polski,
- c) kiedy i gdzie się urodził.

Jeżeli urodził się na terenie Państwa Polskiego, to czy rodzice stale tutaj zamieszkiwali,

- d) czy żyje z żoną w wspólności majątkowej,
- e) czy żona urodziła się na terenie Państwa Polskiego z rodziców stale w Polsce zamieszkałych,
- f) czy w czasie od 1/I. 1920 r. stale zamieszkiwała na terenie Państwa Polskiego.

Akcję likwidacyjną prowadzi komitet likwidacyjny w porozumieniu i przy współdziałaniu Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Bardzo ważną rolę odgrywa w tych sprawach kwestja oszacowania.

Według artykułu 10 ustawy z 15 lipca 1920 r. i artykułu 9 rozporządzenia wykonawczego Prezesa głównego urzędu likwidacyjnego, ustala komitet likwidacyjny zasady, na których ma się opierać szacunek majątków, praw i interesów podlegających likwidacji.

Przy ustaleniu tych zasad odnośnie do osad rentowych trzeba przedewszystkiem odróżnić:

1) osady rentowe, które zostały już kolonistom przewłaszczone, od

2) osad rentowych, gdzie kontrakty zostały zawarte i koloniści gospodarują i zabudowują się, względnie już się zabudowali, ale przewłaszczenie dotąd nie nastąpiło, więc grunt zapisany jest w księgach hipotecznych na Skarb Państwa Polskiego jako sukcesora b. Komisji Kolonizacyjnej.

Ad. 1) Z skutecznieniem przewłaszczeniem nabyli osadnicy prawo własności, ale nie tytułem kupna i sprzedaży przy uiszczeniu ceny kupna, lecz tytułem kontraktu rentowego na mocy ustawy rentowej z 27/VI. 1891 r. i 7/VII. 1881 r. W myśl tego kontraktu następuje przeniesienie własności ze strony Państwa na osadnika i przyjęcie zobowiązania ze strony osadnika do płacenia w każdym przypadku postanowionej renty na rzecz Państwa. Obowiązek ten wpisuje się do księgi hipotecznej.

Ponieważ więc w takich przypadkach niema kupna względnie sprzedaży, nie ma osadnik podstawy prawnej do żądania od Państwa zapłaty za ziemię, której sam nie płacił.

Prawnie może on żądać odszkodowania za trwałe ulepszenia, meljoracje, drenarże i t. p., które uskutecznił jako dobry gospodarz i które podniosły stale wartość obiektów (Rentengut u. Besitzbefestigung von D. J. Sławski).

Renta, którą osadnik opłaca, jest ekwiwalentem za użytkowanie ziemi i to przynajmniej na obecne stosunki ekwiwalentem śmiesznie niskim.

O ileby jednak szacowanie ziemi w osadach rentowych miało nastąpić, w takim razie powinna być podstawą taksowania tylko upłacona renta względnie wartość według wysokości renty, wypośredkowana. Kilka sposobów tego rodzaju wypośredkowania wartości — naprowadza komentarz do ustaw rentowych Paula Waldheckera. (Die preussischen Rentengutsgesetze nach Theorie und Praxis von Paul Waldhecker Berlin, 1894, str. 33 do 85 i 108 do 121).

W żadnym razie nie byłoby usprawiedliwionem, żeby brano za podstawę szacowania obecną anormalną cenę targową ziemi.

W tym kierunku możnaby się oprzeć na wyroku Najwyższego Trybunału Rzeszy Państw Niemieckich w Lipsku z dnia 28. I. 1914 w sprawie Kliem i Stawecki przeciwko Państwu Pruskiemu, w którym to wyroku znajduje się następujący ustęp: „Der Befestigung des Grundbesitzes mit ihren wohlthätigen Folgen nicht bloss in politischer, sondern auch in wirtschaftlicher Hinsicht, kann selbstverständlich nur der gemeine Wert zugrunde gelegt werden. Preise, die in der Folge geboten und vielleicht auch gezahlt werden, weil Gründe nationaler spekulativer Natur dabei mitwirken, müssen dabei ausser Betracht bleiben.“ — Poza tem musiałyby się uwzględnić, że prawo własności osady

rentowej ma znacznie niższą jak normalną wartość, ponieważ osada rentowa podlega tak w użytkowaniu ziemi jak też w aljencji kontraktowo ustalonym ograniczeniom, a mianowicie:

- a) prawo odkupu zastrzeżone dla Państwa,
- b) prawo nadzoru gospodarki połączone z wszelkimi napomnieniami,
- c) obowiązek dostarczania robotników dla urzędników ziemskich,
- d) obowiązek dostarczania bezpłatnie palików i kamieni dla mierników Urzędu Ziemskiego, zajętych przy parcelacji,
- e) obowiązek dostarczenia mieszkania i środków spożywczych dla urzędników ziemskich po limitowanych cenach,
- f) obowiązek zabezpieczenia, jak też należenia do rozmaitych spółek gospodarczych itp.

Wszystko to obniża wartość normalną.

Co do budynków, to powyżej powołany komentarz Waldeckera powiada tak: Vorweg ist zu bemerken, dass es sich stets nicht um den Bau- (Material) Wert, sondern allein um den wirtschaftlichen Wert (Nutzungswert) handelt und dass nur letzterer bei der Abschätzung in Frage kommt. Als Normalsatz ist hinzustellen, dass ein Drittel des Grund- und Bodenwerts als Gebäudemehrwert veranschlagt werden kann.

To są zasady, na których można się opierać, przyczem uwzględnić należy, że budynki zostały przed wojną postawione, i to po większej części z pomocą Komisji Kolonizacyjnej przez dostawę cegły oraz drzewa budulcowego i kamieni wszystko zazwyczaj za bardzo niską cenę z majątków do Komisji Kolonizacyjnej należących.

Normalny inwentarz jest przynależnością accessorium osady rentowej, potwierdza to powyżej cytowany wyrok Sądu Najwyższego w następujących słowach: „Ebensowenig besteht ein Unterschied zwischen Grundstück und Inventar, wie ihn die Revision zu begründen versucht hat, wie der Regel nach die anderen dinglichen Rechte (§§ 925/6, 1031, 1094/6, 1120 R. G. B.); so erstreckt sich auch das dingliche Wiederkaufsrecht (art. 29 § 14 auf das Inventar, dass zur Zeit der Ausübung vorhanden ist“.

W konsekwencji tej zasady i w myśl w mowie będącego wyroku Sądu Rzeszy ma być normalny inwentarz odstąpiony po normalnych cenach: „Nur der gemeine Wert kann zu Grunde gelegt werden. Preise, die in der Folge geboten und vielleicht auch gezahlt werden, weil Gründe nationaler oder spekulativer Natur dabei mitwirken, müssen dabei ausser Betracht bleiben“. Inwentarz poza normalnym stanem należałoby taksować podług cen targowych.

Ad. 2). Przy osadach rentowych, nie przewłaszczonych, musimy zająć to stanowisko, że ziemia jest naszą i ma być bez

odszkodowania oddana. Do budynków i inwentarza możemy zastosować powyżej wyluszczone zasady.

Co do przeprowadzenia oszacowania zaznacza się, że Rozporządzenie pruskiego Minist. rolnictwa z dnia 29./7. 1907 r. i § 9 ogólnych warunków kontraktów rentowych — przewidują także oszacowanie przez państwową komisję generalną, obecnie okręgowy urząd ziemski, który objął wszelkie agendy wspomnianej komisji.

#### Rozliczenie z rządem pruskim.

Okręgowy urząd ziemski współdziała tu jako sukcesor b. Komisji Kolonizacyjnej i prowadzi z tego tytułu listę pretensji Skarbu Państwa Polskiego do rządu pruskiego z powodu zapłaconych za b. komisję kolonizacyjną zaległych podatków, rachunków itp. w celu przedstawienia tej listy do odnośnej komisji rozrachunkowej.

#### Przymusowa administracja przedsiębiorstw i nieruchomości.

Ministerstwu b. dzielnicy pruskiej przysługuje prawo, ustanowić na wniosek Poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego nadzór nad przedsiębiorstwami lub filjami przedsiębiorstw, znajdującymi się w obrębie b. dzielnicy pruskiej na koszt tychże:

- 1) jeżeli w powyższych przedsiębiorstwach tkwią własność, prawa lub interesy, mogące ulec likwidacji według art. 297 traktatu pokojowego z Niemcami, —
- 2) lub jeżeli zachodzi dostateczne podejrzenie, że w powyższych przedsiębiorstwach z jakiegokolwiek strony zaszły lub zajądą zarządzenia celem uszczuplenia praw i interesów Państwa Polskiego, chronionych traktatem pokojowym oraz prawem międzynarodowym.

Do przedsiębiorstw zalicza się także nieruchomości.

Administrator bierze przedsiębiorstwo w posiadanie i jest uprawniony do wszelkich czynności prawnych za przedsiębiorstwo.

Za zezwoleniem Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej przysługuje mu prawo, przedsiębiorstwo nadal tylko częściowo prowadzić. (Rozporządzenie z dnia 6./11. 1919 r. — Tygodnik urzędowy Nr. 62)

Równocześnie ogłoszona została instrukcja dla administratorów, normująca ich zakres działania i tryb postępowania, którą uzupełnia rozporządzenie Minist. b. dzielnicy pruskiej, wydane w porozumieniu z Ministerstwem spraw zagranicznych dnia 8./6. 1920-go roku.

W myśl tych przepisów upoważniony został okręgowy urząd ziemski w Poznaniu do zaprowadzenia przymusowej administracji nad przedsiębiorstwami i spółkami, które się znajdują pod nad-

zorem wzmiankowanego urzędu jako sukcesora b. Komisji Kolonizacyjnej, jak też nad nieruchomościami, które przepisane zostały na skarb polski wedle ust. z 14/7. 1920 r., ale znajdują się w posiadaniu osób trzecich i muszą być sądownie odebrane.

Prezes okręgowego urzędu ziemskiego mianuje administratora i donosi o tem właściwemu sądowi.

Kontrolę nad tą administracją sprawuje okręgowy urząd ziemski.

Pozatem stara się okręgowy urząd ziemski zaprowadzić przymusową administrację za pośrednictwem właściwego sądu, gdy osadnik rentowy zaczyna źle gospodarować i zbywać lekko-myślnie inwentarz potrzebny do prawidłowej gospodarki, jak też w tych przypadkach, gdy okręgowy urząd ziemski zastosował przysługujące mu prawo przedkupu względnie odkupu.

W każdym takim przypadku zaleca się, badać pierwiej dokładnie podstawy do zaprowadzenia przymusowej administracji i administratora dobrze kontrolować, ażeby nie narazić skarbu państwa na proces o odszkodowanie, jeśli administracja zostanie zniesiona.

### Sprawy parcelacyjne.

Okręgowy urząd ziemski w Poznaniu rozporządza dość znacznym zasobem ziemi na parcelację, otrzymanej po byłej komisji kolonizacyjnej; gdzie jednak zajdzie potrzeba, zastosować się będzie musiało i przymusowy wykup majątków prywatnych w myśl ustawy z dnia 15. lipca 1920 roku.

Pozatem otrzymuje okręgowy urząd ziemski ziemię na parcelację w drodze przedkupów, o czem będzie poniżej mowa.

Parcelację prowadzi się na terenie b. dzielnicy pruskiej według odnośnych przepisów, wydanych dla b. komisji kolonizacyjnej względnie wedle tymczasowej instrukcji prezesa okręgowego urzędu ziemskiego, z systemem bardzo uproszczonym, dotąd w regule tylko jako parcelację sąsiedzką. Cała akcja parcelacyjna jest ułatwiona przez b. dobry kataster i księgi gruntowe. Instrukcja parcelacyjna, wydana przez główny urząd ziemski (Dz. urząd nr. 4, strona 56), da się tu tylko w części zastosować. Odpadają zdjęcia terenu i można odrazu przystąpić do sporządzenia planu i przedstawienia tegoż do komisji powiatowej, a następnie prezesowi okręgowego urzędu ziemskiego (art. 72 instrukcji) do zatwierdzenia. Należy przytem przestrzegać przepisy instrukcji i okólnika głównego urzędu ziemskiego Nr. 273 z 26./9. 1921 r., o ile te postanowienia mogą mieć zastosowanie we Wielkopolsce i na Pomorzu, wreszcie przepisy okólników głównego urzędu ziemskiego Nr. 60 — Dz. Urz. nr. 5 i Nr. 4224 z 7. 7. 1921 r. nr.  $\frac{15.650}{10.20}$  co do wyłączeń i ośrodków (Resztówek).

Te ostatnie powinny się równocześnie z innymi parcelami sprze-

dawać względnie wydzierżawiać i mają tworzyć placówki narodo-gospodarczo-społeczne i kulturalne.

Kontrakty sprzedaży zawierają się wedle jednolitych ustalonych wzorów.

### Parcelacja prywatna.

Na całym terenie Wielkopolski i Pomorza, nie upoważnił dotąd prezes głównego urzędu ziemskiego żadnej instytucji ani prywatnej, ani społecznej do prowadzenia parcelacji, wobec tego muazą się interesowane strony, w każdym poszczególnym przypadku, zwracać do okręgowego urzędu ziemskiego o pozwolenie.

Na ogół rozwija się parcelacja prywatna bardzo powoli, co się tem tłumaczy, że rząd pruski prowadził bardzo intensywne parcelację rządową przez b. komisję kolonizacyjną i banki rentowe, zostawiając parcelacji prywatnej małe bardzo pole do działania. Postępowanie przy parcelacji prywatnej określone jest w rozporządzeniu rady ministrów z 1/1. 1919 roku. (Dz. Ust. R. P. Nr. 78, z r. 1919, poz. 428) i przepisami wykonawczymi i Rozporządzeniem Prezesa głównego urzędu ziemskiego z 27/4. 1921 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 43 z 31/5. 1921 r. poz. 264 i Monitor Polski Nr. 123 z 3/6. 1921 r.

### Wykup majątków prywatnych

na parcelację, przeprowadza się wedle postanowień art. 6—22 ust. o wykonaniu reformy rolnej i §§ 11—25 przepisów wykonawczych do tej ustawy, jako też okólnika głównego urzędu ziemskiego z 11/8. 1921 r. Nr. 267 i Rozporządzenia z 28/9. 1921 r. Nr. 1447/Z.

Postępowanie jest na obszarze okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu analogicznie, jak w innych dzielnicach państwa ze znacznem jednak ułatwieniem z powodu tego, że mamy do pomocy bardzo dobry kataster i księgi gruntowe, jak też odpadają uregulowania serwitutów itp. ciężarów. (Art. 17. Ust. o wykonaniu reformy rolnej).

Rozróżnić należy cztery stadja:

1) Przygotowanie wniosku i przedwstępna uchwała Okr. Komisji względnie okręgowego urzędu ziemskiego (art. 6), do tego wymagany jest dokładny opis majątku wedle przepisów okólnika głównego urzędu ziemskiego z dnia 11/7. 1921 r. Nr. 267, wyciąg hipoteczny i opinia względnie uchwała powiatowej komisji ziemskiej, omawiająca wyczerpujące powody wykupu i stan sprawy.

2) Decyzja okręgowej komisji ziemskiej, postanawiająca wykup danego majątku (art. 10).

3) Wydzielenie części majątku dla właściciela, oszacowanie, ustalenie ceny przez okręg. kom. ziemsk. (art. II—17), wraz

z oznaczeniem ewentualnych odpłat za prawa rzeczowe, dzierżawy itp.

4) Objęcie nieruchomości w fizyczne posiadanie przez okręgowy urząd ziemski po prawomocności orzeczenia przymusowego wykupu.

Odbiór, oszacowanie i zarząd majątków,  
przeznaczonych na parcelację.

Tryb postępowania przy przekazywaniu względnie przejmowaniu majątków państwowych na cele reformy rolnej, jest w b. dzielnicy pruskiej analogiczny, jak i w innych dzielnicach państwa z tą zmianą, że w skład komisji szacunkowej wchodzi jako delegaci głównego urzędu ziemskiego miejscowy komisarz ziemski i dyrektor okręgowy i że w tych wypadkach, kiedy Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej życzy sobie pozostawić swoją administrację do czasu wprowadzenia nowonabywców (parcelantów) w posiadanie, oszacowanie nieruchomości ziemskiej może nastąpić później.

Oszacowanie majątków przepisuje art. 5 ust. o wykonaniu reformy rolnej, a to celem uzyskania podstawy do obliczenia wartości dóbr państwowych jako zastawu dla renty ziemskiej.

Sposób postępowania przy odbiorze majątków ustalony został przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr państwowych w porozumieniu z głównym urzędem ziemskim i ogłoszony w Dzienniku Urzędowym głównego urzędu ziemskiego Nr. 2 z lipca 1921 roku okólnikiem Nr. 244.

Majątek odbiera Komisarz Ziemski w terminie między 1/2. a 1/4. każdego roku.

W protokóle zdawczo-odbiorczym muszą być uwzględnione szczególnie postanowienia części IV. powołanych przepisów.

Dla postępowania przy oszacowaniu miarodajną jest instrukcja wydana przez główny urząd ziemski z dnia 26/9. 1921 Nr. 1267 (Dziennik urzędowy głównego urzędu ziemskiego Nr. 3 z października 1921 roku, Poz. 205).

Instrukcja ta ma zastosowanie i przy wycenie majątków prywatnych, wykupywanych przez urzędy ziemskie na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej z 15. lipca 1920 roku.

Przy objęciu tych majątków w fizyczne posiadanie okr. urzędów ziemskich, należy przestrzegać szczególnie wskazówki zawarte w piśmie okólnem głównego urzędu ziemskiego z 1/11. 1921 Nr. 1606/Z.

### Zarząd majątków

przeznaczonych na parcelację zorganizowany jest w b. dzielnicy pruskiej na szerszą skalę, ponieważ w administracji znajduje się większy zasób folwarków. Nadzór bezpośredni nad rządcami



prowadzą dyrektorzy okręgowi, którzy podlegają wydziałowi administracyjnemu okręgowego urzędu ziemskiego.

#### Małe osadnictwo.

Była Komisja Kolonizacyjna pruska starała się o germanizację miast większych i mniejszych i obszarów przemysłowych w ten sposób, że tworzyła w odnośnych okolicach małe osady rzemieślnicze, robotnicze i urzędnicze, najczęściej z pomocą spółek budowlanych, które otrzymywały ziemię, kredyt i materiał budowlany pod bardzo korzystnymi warunkami.

Dla ułatwienia budowy zakładano spółkowe cegielnie, kamieniołomy itp.

Na osady te sprowadzano Niemców, a podlegały one ściślemu nadzorowi b. Komisji Kolonizacyjnej. Aljenacja mogła być uskutecznią tylko za pozwoleniem komisji kolonizacyjnej. Nad spółkami, szczególnie nad ich zarządem, prowadzono ścisły nadzór.

Agendy te przeszły na okręgowy urząd ziemski.

#### Przemysł rolniczy.

Dla rozwoju przemysłu rolniczego zobowiązała b. Komisja Kolonizacyjna kolonistów do zakładania spółek, rodzaj których był zwykle już wyszczególniony w ogólnych warunkach do kontraktów rentowych. W ten sposób powstawały w kolonjach niemieckich spółki mleczarskie, tkackie, gorzelnie — krochmalnie itp.

Na kierowników sprowadzano fachowców Niemców, a budowę ułatwiano przez nadanie ziemi, dogodny kredyt itp. — Często też przystępowała Komisja Kolonizacyjna do tego rodzaju spółek z odpowiednimi udziałami, — zastrzegając sobie nadzór zarządu.

Funkcje te objął okręgowy urząd ziemski i musi się zastosować do przepisów ustawy z 29/10. 1920 roku o spółdzielniach. (Dz. Ust. Nr. 111 z 21/11. 1920 roku).

#### Sprawy regulacyjne.

Sprawy komasacyjne, serwitutowe, podziału wspólnot itp. stanowią dla okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu nowy dział pracy, objęty po b. komisjach państwowych generalnych i specjalnych. Przeważnie są to ukończone prace, jednak zdarzają się sporadyczne wypadki, wymagające uregulowania, szczególnie stojące w stycznosci z komasacją, rozmaite reklamacje i spory. Należą tu wreszcie objęte po b. komisjach państwowych sprawy spółek meljoracyjnych, rozstrzyganie o przymusowym przyłączeniu gruntów do spółki (§ 270 prawa wodnego niemieckiego), pośrednictwo w uzyskaniu pożyczki meljoracyjnej, udzielanie świadectw nieszkodliwosci i połączone z tem przepro-

wadzenie zużycia wpłaconej ceny przy odsprzedaży części majątku — wogóle sprawy stojące w styczności z kulturą krajową z charakterem prawnym, a nie należące do sądów lub władz administracyjnych na podstawie specjalnych ustaw i przepisów.

### Sprawy rentowe.

Renta przedstawia zupełnie nowy sposób nabycia nieruchomości. Nie jest to sprzedaż, bo nie ma ceny kupna, nie jest wieczysta, ani czasowa dzierżawa, bo nie ma czynszu dzierżawnego, jest renta. — Patrz Dr. J. Sławskiego (Rentengut und Besitzbefestigung). Posiadłości rentowe tworzą się albo przez rozdział danego majątku na mniejsze osady rentowe, albo przez zamianę, t. zw. posiadłości prywatnej na posiadłość rentową.

Pierwsza ustawa, która ten sposób nabycia nieruchomości wprowadziła, była ustawa z 26/4. 1886 r. o szerzeniu i popieraniu niemieckich osad w prowincjach zabranych Polsce.

Uprawnioną do tworzenia tego rodzaju posiadłości rentowych była Komisja Kolonizacyjna. Ta rozdzielała nabyte na kolonizację majątki i zawierała z kolonistami kontrakty rentowe.

W rencie obliczana była wartość ziemi i koszt urządzenia całej kolonji wraz z potrzebnymi meljoracjami, które zaraz sama komisja przeprowadzała.

W kontrakcie rentowym zobowiązali się koloniści zawiązać spółkę meljoracyjną dla utrzymywania wykonanych urządzeń meljoracyjnych w porządku. Oprócz tego zobowiązywali się koloniści do zakładania wyżej już wspomnianych spółek rolniczo-przemysłowych, jakie najlepiej odpowiadały w danej okolicy.

Kodeks cywilny niemiecki z 18/8. 1896 r. sankcjonuje stosunki wypływające z kontraktów rentowych (art. 1199 itd.) Charakterystyką tych kontraktów jest, że obowiązują do płacenia dwojakiej renty, wieczystej, zwykle jedna marka rocznie, od której można się zwolnić tylko za zgodą obu stron kontraktujących i stałej, która może być spłaconą na wniosek posiadacza rentowego wedle odnośnych postanowień kontraktu.

Właściwe ustawy rentowe niemieckie wydane zostały dopiero 27/6. 1890 r. i 7/7. 1891 r. Te umożliwiają tworzenie posiadłości rentowych w całym państwie niemieckim na warunkach w ustawach tych i wzorach kontraktów unormowanych.

Wykonanie ustaw rentowych powierzono komisji generalnej państwowej, której pomocne były komisje specjalne państwowe i banki rentowe. Mamy więc drugi rodzaj rentówek z kontraktami zatwierdzonymi przez komisję generalną państwową. Zachodziła za czasów niemieckich czasem kolizja między komisją kolonizacyjną a komisją generalną państwową, ponieważ ta ostatnia nie dość ostro prowadziła politykę germanizacyjną, a miała więcej gospodarcze względy na oku.

Wszystkie ustawy i rozporządzenia wydane przez Rząd Pruski w sprawach posiadłości rentowych zaleca się zatrzymać i rozwinąć dla naszych celów, specjalnie ust. z 27/6. 1890 r. i 7/7. 1891 r. o posiadłościach rentowych i ust. z 8/6. 1896 r. o niepodzielnej dziedziczności tych posiadłości.

Całe postępowanie przy tworzeniu nowych względnie zamianie istniejących osad na posiadłości rentowe odbywa się w nader prosty sposób na podstawie utartych wypróbowanych wzorów kontraktów, ściśle zastosowanych do odnośnych przepisów.

Bardzo zalecającym jest wzór kontraktu, wedle którego dla rentowej posiadłości otwiera oznaczony bank konto dla kredytu obrotowego.

W ten sposób pozostaje taka posiadłość pod stałą kontrolą pod względem gospodarczym i ma zapewniony dogodny kredyt, co ochrania ją przed lichwą.

Wszystkie kontrakty rentowe, zawarte przez b. Komisję Kolonizacyjną, zawierają postanowienia antypolskie, powinny więc być jak najrychlej zrewidowane i w tych punktach poprawione.

Następnie podlega rewizji wysokość rent obliczona na podstawie przedwojennych cen ziemi w marce niemieckiej.

Nie jest to do usprawiedliwienia, że koloniści niemcy płacą w marce polskiej tak śmiesznie niskie renty na obecne stosunki i bogacą się, wyciągając szalone zyski z naszej polskiej ziemi. Strata, jaką tu ponosimy, dosięga setek milionów.

Oprócz posiadłości rentowych zwyczajnych istnieją t. zw. posiadłości rentowe uregulowane umocnione.

Bauernbank w Gdańsku i Mittelstandskasse w Poznaniu, instytucje o politycznym znaczeniu, zasilane funduszami Rządu Pruskiego, miały za zadanie zamieniać mniejsze, a w większej części większe majątki ziemskie na włości rentowe. Bauernbank działał wyłącznie na dzisiejszym Pomorzu, zaś Mittelstandskasse w Prowincji Poznańskiej.

Gdy jeden z wyżej wymienionych banków chciał majątek ziemski zamienić na włość rentową, przedkładał gotowy projekt Komisji Kolonizacyjnej, aby ta udzieliła potrzebnej pożyczki, a udzieloną pożyczkę zapisywano właścicielowi mającej być obciążonej nieruchomości w dziale II księgi gruntowej jako rentę.

Przy większych majątnościach wynosiła renta, czyli procent roczny  $4\frac{1}{2}\%$  od sta, to znaczy  $3\frac{1}{2}\%$  stanowiły odsetki, zaś  $1\%$  liczyło się na amortyzację.

Przy mniejszych zaś posiadłościach wynosił procent roczny  $3\frac{1}{2}\%$ , amortyzacja  $\frac{1}{2}\%$ , tak, iż razem płacono  $4\%$  rocznie. Wyżej wymienione instytucje, które były niczem innym, jak tylko agenturami były komisji kolonizacyjnej, starały się o płacenie renty.

Bauernbank i Mittelstandskasse posiadały 2 rodzaje kontraktów rentowych i to jeden kontrakt na małe, zaś drugi na większe majątki.

Cała działalność »Mittelstandskasse« i »Bauernbanku« w granicach Rzeczypospolitej Polskiej podlega likwidacji.

Z osad nowo utworzonych przy parcelacji majątków państwowych tworzą się posiadłości rentowe przy zastosowaniu odpowiednich szematów dla kontraktów, a mogą się też nowym osadnikiem, udzielać pożyczki inwestycyjne, przy zastosowaniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów, normującego używanie funduszu osadniczego (Dz. Ust. z r. 1920 Nr. 47/290 i z roku 1921 Nr. 3, poz. 9 i 11) i Rozporządzenia głównego urzędu ziemskiego z 20. I. 1921 r. Nr. 174/F., okólnik Nr. 229 i przy użyciu wydanego wzoru dla skryptów dłużnych.

#### Sprawy obrotu ziemią.

Obrót nieruchomości wszelakiego rodzaju odbywa się na terenie Wielkopolski i Pomorza pod ścisłą kontrolą okręgowego urzędu ziemskiego (b. urzędu osadniczego).

Na mocy rozporządzenia komisariatu naczelnej rady ludowej z dnia 25 czerwca 1919 r. może nastąpić przewłaszczenie nieruchomości, położonych na terytorjum podlegającym komisariatowi Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu jedynie za przedłożeniem piśmiennego zezwolenia urzędu osadniczego (okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu).

Dla załatwienia tych spraw nie był okręgowy urząd ziemski do marca 1921 roku kępowany przepisami wykonawczymi, a powodował się głównie względami narodowymi, chroniąc zarazem obrót nieruchomościami od wyzysku spekulacji.

Rozporządzenie prezesa głównego urzędu ziemskiego z dnia 27. maja 1921 r. (Monitor polski nr. 125 z 6./6. 1921 r. i Dziennik urzędowy głównego urzędu ziemskiego Nr. 2 z 1921 r.), postanawia, że przy udzileaniu zezwoleń na przewłaszczenie nieruchomości ziemskich Okręgowy Urząd Ziemski przestrzegać będzie zasad uchwały Sejmu z dnia 10. lipca 1919 r., ustawy z dnia 15. lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. Ust. Nr. 70, poz. 462), oraz rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1. września 1919 r., normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskich (Dz. Ust. Nr. 73 r. 1919, poz. 428) i przepisów wykonawczych z dnia 12. września 1919 r. do tegoż rozporządzenia (Monitor Polski Nr. 206, r. 1919).

Zachodzi tu jednak ta zasadnicza różnica w postępowaniu, że na terenie b. dzielnicy pruskiej zezwolenie na przewłaszczenie potrzebne jest także w myśl rozporządzenia Naczelnej Rady Ludowej z 25. czerwca 1920 r. i dla posiadłości włościańskich, podczas gdy w innych dzielnicach obrót tego rodzaju nieruchomościami nie podlega kontroli urzędów ziemskich.

Bliższe szczegóły co do postępowania zawiera okólnik głównego urzędu ziemskiego Nr. 255 z dnia 8./6. 1921 r. (Dz. Urz. głównego Urzędu Ziemskiego Nr. 2), który zmieniony został Rozporządzeniem wykonawczem z 12./10. 1921 r. do Ustawy z 6. lipca 1920 r. o organizacji urzędów ziemskich o tyle, że decyzje w sprawach obrotu ziemią wydają nie okręgowe komisje, ale okręgowe urzędy ziemskie.

Przeciw odmownej decyzji okręgowego urzędu ziemskiego przysługuje interesowanym stronom prawo odwołania za pośrednictwem tegoż urzędu do głównego urzędu ziemskiego w Warszawie w ciągu dni 14 od daty doręczenia.

Prawidłowo wniesione odwołanie wstrzymuje wykonanie zaskarżonej decyzji (Rozporządzenie Prezesa głównego urzędu ziemskiego z 27. maja 1921 r., § 12).

### Sprawy gminne, szkolne i patronackie.

Okręgowy Urząd Ziemski przejął wszystkie prawa i ciężary obszarów dworskich odnośnie do tych majątków, których właścicielem była Komisja Kolonizacyjna pruska.

O ile się to tyczy majątków dotąd nie rozparcelowanych, nie zachodzi żadna wątpliwość. Możemy prawa, jakie nadają ustawy niemieckie, dotyczącym obszarom dworskim, wykonywać, a musimy ponosić ustawowo przewidziane ciężary publiczne dla gmin, szkół, ubogich, utrzymania dróg i mostów, kościołów itp. Również musimy od tych nierozparcelowanych majątków opłacać podatki państwowe.

Oprócz tych ciężarów opłacała jednak b. Komisja Kolonizacyjna wszelkie daniny publiczne od całego szeregu majątków dawno rozparcelowanych, oszczędzając w ten sposób osadników niemców i zachowując sobie wpływ na gminy, szkoły i kościoły w tym celu, ażeby wszędzie mieć dogodny i powolny dla agitacji germanizacyjnej osobistości.

Uregulowanie tych spraw znajduje się w toku i to w ten sposób, że w majątkach w całości lub w części rozparcelowanych przerzucone zostaną, wszelkie ciężary publiczne na osadników w całości wzgl. w odpowiedniej części. W majątkach zaś nierozparcelowanych, albo tylko częściowo rozparcelowanych, musimy przypadające ciężary aż do rozparcelowania opłacać.

Z praw patronackich zrezygnuje zapawne Okręg. Urząd Ziemski już teraz co do wszelakich majątków i odda je właściwemu Województwom.

W ten sposób zmniejszy się znacznie zakres działania okr. urz. ziemsk. w tego rodzaju sprawach. Również zwolni się Skarb Państwa od nieusprawiedliwionych wydatków.

### Sprawy ubezpieczeniowe.

Okręgowy urząd ziemski zobowiązany jest starać się o to, ażeby osady rentowe ubezpieczone były odpowiednio od ognia i gradobicia, nie mniej i inwentarz żywy i martwy. Również należy ubezpieczać majątki, znajdujące się w międzyczasowej lub w przymusowej administracji okręgowego urzędu ziemskiego. Są to czynności nieznanne w innych okręgowych urzędach ziemskich.

### Sprawy społeczne, kulturalne i gospodarcze.

Ustawa o wykonaniu reformy rolnej poleca Okręg. Urz. Ziemskim w art. 25 ustalać, czy i które tereny ze względu na jakość gleby, istniejące na parcelowanym obszarze większe budynki lub inne korzystne warunki, winny być przeznaczone na szkoły rolnicze, stacje doświadczalne, wzorowe gospodarstwa, stadniny państwowe, gospodarstwa dla produkcji warzywno-ogrodniczej na cele gminne, szkolne, kościelne, i inne cele społeczne lub przemysłowe.

Gospodarstwa wzorowe ogrodniczo-warzywne itp., tworzone z inicjatywy okręgowego urzędu ziemskiego, mogą być do obszaru 40 morgów polskich sprzedawane jak inne parcele, a mają być w obszarze ponad 40 morgów wydzierżawione w długoletnią dzierżawę osobom lub stowarzyszeniom dającym gwarancję wzorowego celowego gospodarowania i wykazującym wybitne kwalifikacje zawodowe rolnicze swoje względnie swych kierowników.

Okręgowy urząd ziemski działa w tego rodzaju sprawach w porozumieniu z Izłą Rolniczą i innymi zawodowymi instytucjami. Teren działania jest tu znacznie szerszy, jak w innych dzielnicach Państwa.

Dla rozszerzenia szlachetnych drzew owocowych pomiędzy osadnikami rentowymi, którzy w myśl warunków kontraktów zobowiązani są zakładać sady, posiada okręgowy urząd ziemski własną szkółkę owocową na obszarze ponad 100 morgów, która okazała się nie wystarczającą, więc jest w projekcie założenie innej szkółki w znacznie większym rozmiarze w pobliżu Poznania.

Okręgowy urząd ziemski propaguje zakładanie powyżej wspomnianych spółek gospodarczych wszelkich kategorii i wpływa w tym kierunku na posiadaczy rentowych.

W kontraktach rentowych wymienione są zwykle spółki, które się osadnikom szczególnie zaleca.

Pozatem daje okręgowy urząd ziemski i sam inicjatywę do zakładania zrzeszeń gospodarskich wszelkiego rodzaju i popiera zakładanie spółek rolniczych w tych okolicach, gdzie powstaje szereg nowych kolonji. Również daje okręgowy urząd ziemski inicjatywę do zakładania spółek meljoracyjnych i ponosi koszt założenia spółki.

Są to wszystko prace mające nadzwyczajnie wielkie nacjonalno-ekonomiczne znaczenie, należy je więc popierać i rozwijać.

Zaliczają się tu także spółki budowlane dla zakładania nowych kolonij robotniczych i urzędniczych. Część tych spółek z czasów b. Komisji Kolonizacyjnej jest obecnie pod przymusową administracją, a zarząd ich przechodzi stopniowo z rąk niemieckich w ręce polskie.

Sprawy procesowe, odkupy, przedkupy, procesy różne.

Prawo odkupu jest prawem rzeczowem i musi być zastrzeżone w kontrakcie sprzedaży odnośnej nieruchomości (§ 497—503 niem. ust. cyw.) Okr. Urząd Ziemski ma zapisane prawo odkupu we wszystkich kontraktach rentowych i zastawia je w każdym przypadku, gdy osada ma przejść w ręce dla nas niepożądane. Termin do zgłoszenia odkupu wynosi 6 miesięcy.

Odkup można zastosować i w tych wypadkach, gdy osadnik źle gospodaruje, musi mu się jednak zagrozić wydaleniem z osady i pozostawić 3 miesiące czasu do naprawy.

W przeprowadzeniu odkupów zachodzą trudności, głównie z tego powodu, ponieważ Okręgowy Urząd Ziemski tylko wtenczas może korzystać z prawa odkupu, jeżeli kontrakty sprzedaży zostały zawarte bez jego zezwolenia, odpada więc to prawo w wszystkich wypadkach, w których strony zastrzegły potwierdzenie okręgowego urzędu ziemskiego.

W tem zastrzeżeniu, które się zawiera prawie w każdym kontrakcie, leży także wniosek o zezwolenie na sprzedaż.

Zobowiązanie nienotarjalne nie uprawnia Okręgowego Urzędu Ziemskiego do zastosowania prawa odkupu. Strony muszą wziąć na siebie zobowiązanie prawnie ważne i zaskarżalne, tak, jak muszą być zawarte bezwarunkowe i ważne kontrakty.

Komisja Kolonizacyjna pruska była w tym względzie w dogodniejszym położeniu, albowiem nie należało do jej kompetencji zatwierdzanie kontraktów, czyniły to komisje państwowe, tak, że Komisja Kolonizacyjna nie będąc niczem związana, mogła w każdym przypadku odkup stosować.

Okręgowy Urząd Ziemski jest w tych sprawach stroną i urzędem, co powoduje kolizję interesów i utrudnia zastosowanie prawa odkupu.

Ponadto kontrakty rentowe z czasów pruskich są zestawione w duchu antypolskim, jak tu już powyżej wyluszczone, co krępuje nasze sądy przy kognicjach w sprawach odkupowych.

Prawo przedkupu przy alienacji gospodarstw rolnych i leśnych opiera się na dekreście Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej z 29 grudnia 1919 r. (Dz. Urz. Min. nr. 5/20 i na rozporządzeniu Rządu Pruskiego z dnia 23 grudnia 1918 roku.

Rozporządzenie to mające moc ustawy, wymaga do zastosowania prawa przedkupu zawarcia kontraktu ważnego pomiędzy stronami.

Prawo przedkupu nie jest w ustawie uzależnione od tego, czy okręgowy urząd ziemski (poprzednio urząd osadniczy jako sukcesor b. Komisji Kolonizacyjnej) udzielił zezwolenie na odnośną sprzedaż, względnie czy kontrakt zatwierdził czy nie. Ponieważ jednak sądy mogłyby dopatrzeć się w udzieleniu zezwolenia na przewłaszczenie przez okręgowy urząd ziemski zrzeczenia się prawa przedkupu, zaleca się następujące postępowanie:

- a) albo zastosować prawo przedkupu bez wypowiedzenia się, czy zezwala się na przewłaszczenie lub nie,
- b) albo zezwolić na przewłaszczenie i zaraz przy tej sposobności w każdym razie zastrzec sobie osobno prawo przedkupu,
- c) zezwolić na przewłaszczenie i zarazem zastosować prawo przedkupu.

Nie można odmówić zastrzeżonego w kontrakcie zezwolenia i pomimo to zastosować prawo przedkupu, bo kontrakt wtenczasby upadł, i także nie można zastosować tego prawa po zezwoleniu, bo wtenczas, jak już wypowiedziano, sądy by mogły być zapatrywania, że okręgowy urząd ziemski zrezygnował z prawa przedkupu.

Po zastosowaniu prawa przedkupu nie wolno już sprzedającemu zrezygnować z zawartego kontraktu (50 II 506 kod. cywilnego).

Mamy się tu liczyć jeszcze z ważnym postanowieniem ustawy natury formalnej, że sprzedający musi być uwiadomiony o zastosowaniu pierwokupu w 3 względnie 6 tygodniach w miarę tego, czy sprzedana nieruchomość jest mniejsza lub większa jak 200 ha. Niedotrzymanie tego czasokresu powoduje bezwzględnie utratę prawa pierwokupu.

Sądy stoją wprawdzie na tem stanowisku, że strona która z a winiła, że oświadczenie jej nie doręczono w czasie przepisany, nie może się powołać na upływ czasokresu, jednak okręgowy urząd ziemski musiałby winę udowodnić, co wywoływałoby zawiłe procesy.

Dogodniej jest korzystać z przepisu par. 132 kod. cyw. w myśl którego może się okręgowy urząd ziemski w tych wypadkach, w których nie zna miejsca pobytu sprzedającego albo nie ma pewności, że może mu być oświadczenie w przepisany czasokresie doręczone, zwrócić do sądu powiatowego, w którego obwodzie sprzedający mieszkał o zezwolenie na doręczenie publiczne w myśl §§ 203 i nast. procedury cywilnej niem.

W tych przypadkach następują już skutki doręczenia z chwilą wniesienia podania do sądu o doręczenie publiczne.

Przy zastosowaniu się do powyższych wskazówek mogą być przedkupy skutecznie przeprowadzone. Szczególnie zaleca



się korzystać z publicznego doręczenia we wszystkich przypadkach, gdy Niemcy, sprzedając swą realność, wyprowadzają się poza granice Państwa Polskiego.

### Procesy różne.

Latwo jest zrozumiałem, że okręgowy urząd ziemski w Poznaniu, przy tak rozległym i rozgałęzionym zakresie działania, a szczególnie przy administracji tak znacznej liczby majątków objętych jeszcze po byłej Komisji Kolonizacyjnej pruskiej, zmuszony jest prowadzić rozmaite procesy.

O ile się przytem rozchodzi o interesy Skarbu Państwa oddaje się te procesy od 1/10. 1920 r. z odpowiednią informacją Prokuratorji Generalnej do przeprowadzenia.

Procesy z czasu przed 1. października 1920 r. musi Okręgowy Urząd Ziemski sam rozwikłać względnie pokończyć.

### Sprawy finansowe i rachunkowe.

Obrót pieniężny okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu nie stoi w żadnym stosunku do obrotu pieniężnego innych okręgowych urzędów ziemskich w Państwie, a jest też zapewne większy, jak w głównym urzędzie ziemskim.

Odpowiednio do tego jest zorganizowana i prowadzona służba kasowa, rachunkowa i rewizyjna.

Oдноśne przepisy b. Komisji Kolonizacyjnej są mniejwięcej i obecnie w mocy. — Służba kasowa koncentruje się w kasie głównej, pozatem prowadzą się kasy majątkowe i kasa podręczna i depozytowa, ta ostatnia pod nadzorem referenta osobowego. Służbę rachunkową i rewizyjną prowadzi wydział finansowy, który obowiązany jest dbać o to, ażeby utrzymywane były w porządku wszystkie księgi i rachunki, kontrasygnować wszystkie dekrety i asygnaty dotyczące przy- i rozchodu i zestawiać etat. Ten dział służby ulegnie znacznej zmianie z powodu projektowanego założenia filji banku rolno w Poznaniu.

### Sprawy techniczne

przedstawiają bardzo rozległy dział pracy w okręgowym urzędzie ziemskim w Poznaniu. Należą tu wszelkie prace miernicze, budowlane łącznie ze sporządzaniem odnośnych planów i kosztorysów i meljoracyjne.

Pozatem powierzona jest wydziałowi technicznemu konserwacja gmachu okręgowego urzędu ziemskiego wraz z nadzorem nad ogrzewaniem, oświetleniem i dostarczeniem wody, — i inwentarz urzędowy.

### Sprawy manipulacyjne.

Prezydum b. urzędu osadniczego wydało biurową instrukcję służbową dnia 22/I. 1920 r. — Ldz. Prez. 502/20, — opartą na

starym systemie b. Komisji Kolonizacyjnej pruskiej, która i obecnie obowiązuje.

Wszelkie pisma wpływają do tak zwanej Dystrybucji, gdzie zaopatrują się pieczęcią prezentacyjną z datą tego dnia, w którym nadeszły i znakiem registratury oraz referatu według obowiązującego podziału pracy. — Pisma te rozsyłają się następnie do poszczególnych registrarów, których obecnie jest 18, gdzie wciągają się tego samego dnia do dzienników podawczych, a następnie rozdzielają między referentów wedle oznaczenia dystrybucji. Po załatwieniu wracają akta do właściwych registrarów dla reponowania i ewidencji.

Dla informacji stron prowadzi się biuro informacyjne, któremu referenci udzielają potrzebne daty. Wydanie nowej instrukcji biurowej, opartej na zasadach ustalonych w Prezydjum Rady Ministrów, jest w toku.

Na ogół przedstawia się zakres działania okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu zupełnie odmiennie od zakresu działania takich urzędów w innych dzielnicach Polski. Zainicjowana i rozpoczęta reorganizacja musi się prowadzić z wielką rozwagą i stopniowo, likwidując i oddając właściwym władzom i urządóm te sprawy, które do urzędów ziemskich nie należą, jak sprawy gminne, szkolne, patronackie, ubogich, spółek gorzelnianych, budowy dróg i mostów itp., a rezerwując na razie przynajmniej okr. urząd. ziemskiemu oprócz spraw odnoszących się do ustroju agrarnego, wszystkie sprawy społeczne i gospodarcze, które obecnie znajdują się w zakresie działania tegoż urzędu jako sukcesora byłej Komisji Kolonizacyjnej pruskiej.

Dorywcze zmiany mogłyby przynieść szkodę w dziedzinie gospodarczej i narazić Państwo na straty.

Decentralizacja agent będzie mogła być dokonana dopiero po należytem zorganizowaniu i wyszkoleniu powiatowych urzędów ziemskich.

Dla stosunków w Wielkopolsce i na Pomorzu będzie, jak się zdaje, na jakiś czas wystarczającym jeden pow. urząd ziemski dla kilku powiatów.

Równocześnie muszą być uruchomione powiatowe komisje ziemskie i to dla każdego powiatu.

Z organizacją gminnych komisji ziemskich należy się wstrzymać, dopóki się nie rozwinie należycie działalność powiatowych urzędów i komisji.

## B. Były zabór austriacki.

W byłym zaborze austriackim odgrywają bardzo ważną rolę sprawy obrotu ziemią względnie wykonywania odpowiedniego nadzoru przez urzędy ziemskie i sprawy parcelacji prywatnej.

Spekulacja przy sprzedaży ziemi kwitła pod rządami Austrii w Małopolsce bardzo obficie i dosięgła punktu kulminacyjnego, gdy włościanie po pierwszej inwazji rosyjskiej w roku 1915 pod wpływem podstępnych i niesumiennych agitatorów rozpoczęli wyprzedawać ziemię prawie za bezcen.

Wtedy rząd austriacki wydał pod naporem społeczeństwa Rozporządzenie z dnia 9/6. 1915 r. (Dz. Ust. państwa nr. 234), mocą którego uczyniono zawisłą sprzedaż gruntów rolnych i leśnych i dzierżawę dłuższą jak 10 lat od zezwolenia specjalnej komisji, utworzonej w siedzibie każdego sądu powiatowego. — Skład tej komisji normuje § 8 cytowanego rozporządzenia.

Przewodniczącym jest Naczelnik Sądu Powiatowego, lub wyznaczony przez niego sędzia, jednego członka mianuje władza polityczna, jednego właściwa korporacja rolnicza, z urzędu należy zastępca odnośnej gminy.

Decyzje mogą być zaskarżone do Komisji Krajowej (§ 11), opartej o Sąd Okręgowy z analogicznym składem jak Komisja powiatowa z tą odmianą, że zamiast zastępcy gminy wyznaczał jednego członka Wydział Krajowy.

Rozporządzenie to pozostaje w myśl art. 33 ust. o organizacji urzędów ziemskich w mocy, dopóki nie zostaje zmienione albo zniesione.

Urzędowi Ziemskiemu zagwarantowany został odpowiedni wpływ na działalność tych komisji w ten sposób, że do komisji powiatowej przydzielony został komisarz ziemski względnie delegat okręgowego urzędu ziemskiego, a funkcje Komisji Krajowych przeszły na właściwe okręgowe urzędy ziemskie.

Co do parcelacji prywatnej całych majątków, to była ona już przed wojną w b. zaborze austriackim ogromnie rozgałęziona, szczególnie w zachodniej części kraju.

Prawie każdy powiat miał swoje spółki parcelacyjne jawne i tajne, które uprawiały spekulację ziemią na wielką skalę. — Ażeby ująć te całą akcję w pewne karby i podać ją odpowiedniej kontroli, musiał prezes głównego urzędu ziemskiego udzielić całemu szeregowi instytucji w Małopolsce upoważnienia do prowadzenia parcelacji w myśl Rozporządzenia z 23/X. 1919 r. (Monitor Polski nr. 231/1919). Wedle tego rozporządzenia instytucje upoważnione do prowadzenia parcelacji, podlegają kontroli gł. urz. ziemskiemu, którą ten urząd wykonuje przez ustanowionych delegatów. Instytucje te winne są udzielać wyznaczonemu delegatowi głównego urzędu ziemskiego wszelkich wyjaśnień, poddawać jego kontroli wszystkie czynności, księgi, dokumenty dotyczące interesów parcelacyjnych i osadniczych i przedkładać plany i projekty parcelacyjne do zatwierdzenia

Działalność delegatów określa specjalna instrukcja, wydana przez prezesa głównego urzędu ziemskiego i ogłoszona w Monitorze Polskim nr. 231/1919 r.

Funkcje delegatów dla kontroli akcji parcelacyjnej instytucji społecznych powierzone zostały rozporządzeniem prezesa głównego urzędu ziemskiego z dnia 5. 1. 1921 roku (Monitor Polski nr. 12), prezesem właściwych okręgowych urzędów ziemskich, którzy mogą powierzać zastępcze sprawowanie czynności nadzorczych wskazanych w art. 1 cytowanego rozporządzenia i w instrukcji powyżej nadmienionej, kompetentnym urzędnikiem ziemskim.

Pozatem mają okręgowe urzędy ziemskie w b. zaborze austriackim uwzględniać w sprawach obrotu ziemią i parcelacji przepisy odnośnego rozporządzenia Rady Ministrów z 1. 9. 1919 r. Dz. Ust. P.

Postępowanie przy parcelacji państwowej (urzędowej) jest w stosunku do b. zaboru rosyjskiego, podobnie jak w b. zaborze pruskim, znacznie uproszczone z tego powodu, że możemy korzystać z ksiąg gruntowych i katastru. — Ten ostatni wykazuje jednak błędy i luki i musi być często uzupełniany i poprawiany.

#### Sprawy komasacyjne i podział wspólnot.

Sprawy tego rodzaju znajdują się w Małopolsce, jak to już powyżej podniesiono, w nadzwyczaj chaotycznym stanie.

Uregulowanie zadań urzędów ziemskim bardzo dużo pracy i trudów, ale praca ta musi być podjęta, i to jak najrychlej i w związku z parcelacją sąsiednich obszarów dworskich jak też z wysiedlaniem nadmiaru ludności włościańskiej w okolice mniej zaludnione, ażeby w ten sposób uzdrowić ogromnie zagmatwane stosunki agrarne wiejskie w tej części Polski, która, przy na ogół dobrej glebie, mogłaby przodować w produkcji rolnej.

Sanację taką można będzie jednak rozpocząć dopiero po wydaniu nowych przepisów komasacyjnych.

Obecnie obowiązującą ustawę krajową działowo-regulacyjną z grudnia 1899 roku wraz z przepisami wykonawczymi możnaby nazwać wzorem wskazówek, jak się komasacja nie ma prowadzić.

W związku z parcelacją, komasacją i regulacją wspólnot powinny iść sprawy włości rentowych. — Każda przez nas uregulowana posiadłość włościańska powinna być uregulowana rentówką wedle wzorów, jakie mamy we Wielkopolsce i na Pomorzu z ograniczeniem i zabezpieczeniem niepodzielności i zobowiązaniem korzystania z kredytu obrotowego tylko w instytucji finansowej, która uregulowanie przeprowadziła.

Jest to warunek konieczny szczególnie dla stosunków w Małopolsce, ażeby uchronić posiadłości włościańskie od natarczywie narzucającej się lichwy.

Potrzebna jest naturalnie ustawa rentowa, oparta na wzorze odnośnych ustaw niemieckich.

Obecnie obowiązująca ustawa z 17 lutego 1905 roku nr. 40/905 Dz. u i rozp. kraj. dla Galicji i Statut Krajowej Komisji z 17 sierpnia 1906 r. L. 22.876/5065 okazały się z dotychczasowej praktyce jako nieodpowiednie.

Również potrzebną jest silna instytucja finansowa, dla której fundusze mogłyby przysporzyć „papiery rentowe, oparte na hipotece i na gwarancji państwa.

Równolegle z akcją parcelacyjną i regulacyjną zalecałoby się zainteresować urzędy w Małopolsce i akcją gospodarczo-społeczną, przyczem dałoby się wyzyskać dla wytwórczości krajowej t. zw. ośrodki (resztówki) i specjalne parcele, co odpowiadałoby zupełnie intencjom art. 25 ust. o wykonaniu reformy rolnej.

### C. Były zabór rosyjski.

Działalność urzędów ziemskich w byłym zaborze rosyjskim przedstawia się przedewszystkiem jako kontynuowanie prac dawnych rosyjskich urzędów włościańskich.

Unormowane to jest dokładnie w tymczasowej instrukcji ogólnej dla urzędników ziemskich byłego zaboru rosyjskiego, ogłoszonej w Dzienniku Urzędowym głównego urzędu ziemskiego nr. 1, strona 51—73 i w Monitorze Polskim nr. 97 z dnia 30-go kwietnia 1919 r. i nast.

Instrukcja ta obowiązuje dotąd z małemi zmianami dla okręgowych urzędów i okręgowych komisji ziemskich jak też dla komisarzy ziemskich w b. dzielnicy rosyjskiej, o ile jej postanowienia nie są sprzeczne z ustawą o organizacji urzędów ziemskich z dnia 6 lipca 1920 r. i przepisami wykonawczymi do tej ustawy.

Art. 4 powołanej instrukcji postanawia, że do zakresu działania urzędów ziemskich należą między innymi sprawy, jakie z mocy ustaw obowiązujących należały do kompetencji urzędów włościańskich, wszystkich stopni, jeżeli nie zostały przekazane innym władzom. — W art. 5 i 6 wyłączone zostały jednak wyraźnie sprawy sporne, które ulegały jurysdykcji komisarzy, do włościańskich, ponieważ mają je rozpoznawać sądy cywilne w myśl odnośnych przepisów o urządzeniu sądownictwa.

W szczególności nie należą do kompetencji urzędów ziemskich spory o własność i posiadanie, spory graniczne i spory serwitutowe.

Komisarz ziemski ma się tylko starać o polubowne załatwienie tego rodzaju sporów, a w razie niedościa ukladu do skutku, odsyła strony na drogę sądową.

Do kompetencji urzędów ziemskich natomiast należą spory powstające przy postępowaniu regulacyjnem, jako to spory co do rozmiaru i wartości działek, tworzonych przez regulację,

oraz co do zamiany jednych przez drugie, co do sposobu i miejsca wyznaczenia nowych działek itp.

Zakres działania komisarza ziemskiego określony jest w art. 9 instrukcji w 17 punktach.

Są to czynności przygotowawcze dla okręgowej komisji ziemskiej, a pozatem wydawanie rozmaitego rodzaju zaświadczeń i potwierdzeń odnośnie do gruntów włościańskich, aktów n dawczych i tabel likwidacyjnych.

W sprawach regulacyjnych i parcelacyjnych zaszły niektóre zmiany z powodu później w tych materjach wydanych ustaw i rozporządzeń.

Zakres działania komisji ziemskich okręgowych określony jest w artykule 13 i 14 instrukcji tymczasowej. Są to specjalne przepisy, mające ważność tylko dla byłego zaboru rosyjskiego, nie sprzeciwiające się postanowieniom art. 16 ustawy o organizacji urzędów ziemskich z dnia 6 lipca 1920 roku, a opierają się na rosyjskich ustawach włościańskich. Znajomość tych ustaw, a szczególnie ustawodawstwa gminnego, jest niezbędnie potrzebna dla każdego urzędnika ziemskiego, działającego na obszarach b. zaboru rosyjskiego.

W sprawach parcelacyjnych obowiązuje w byłym zaborze rosyjskim instrukcja tymczasowa w przedmiocie parcelacji większych posiadłości ziemskich, wydana przez główny urząd ziemski dnia 12 maja 1920 r. z pod nr. 6889 i ogłoszona w dzienniku urzędowym głównego urzędu ziemskiego nr. 4, str. 55 i nast. okólnik nr. 117 z uproszczeniami i ułatwieniami zawartymi w okólniku głównego urzędu ziemskiego nr. 273 z 26 września 1921 r.

W myśl tych przepisów absorbują prace techniczne wiele sił i czasu, albowiem z powodu braku katastru musi się przeprowadzać w każdym przypadku zdjęcie terenu. — Ogólny plan postępowania i zasady projektu podaje komisarz.

Na tej podstawie wykonuje geometra prace techniczne, które służą następnie za podstawę projektu szczegółowego, ten przedkłada się powiatowej Komisji Ziemskiej do zaopiniowania, a prezesowi okręgowego urzędu ziemskiego do zatwierdzenia.

Co do zgłoszeń na parcele i kwalifikacji kandydatów zawiera instrukcje dokładne wskazania.

Ważną rolę odgrywa w b. zaborze rosyjskim parcelacja t. zw. majątków donacyjnych, którymi nagradzał rząd rosyjski byłych siewaczy carskich, a które przeszły na własność państwa polskiego.

Jak najszybsze rozparcelowanie wszystkich tych majątków byłoby z wielu względów bardzo pożądane, rozszerza się tam bowiem spekulacja ze strony dzierżawców, którzy w mniejszych i większych parcelach poddzierżawiają ziemię spekulantom, a ci dopiero ze znacznym zyskiem, mało i bezrolnym. Pozatem są

we wielu z tych majątków zawile kwestje prawne do uregulowania, szczególnie w tych, które jeszcze za czasów rosyjskich rozparcelowano lub rozdzierżawiono w całości lub w części bez wykonania dotyczących prac kominiarskich i technicznych.

Obrót ziemią i parcelacja prywatna reguluje się wedle przepisów Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1. września 1919-go roku — Dz. U. nr. 73/1919, Poz. 428. Zachodzą dość częste wypadki rozdziału folwarku w całości lub w części pomiędzy służbę i sąsiednich osadników. Dokładna kontrola w tej mierze jest jednym z ważniejszych zadań urzędów ziemskich, również kontrola instytucji upoważnionych przez Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego do prowadzenia parcelacji, które podane zostały do publicznej wiadomości w Monitorze Polskim.

### Komasacja i podział wspólnot.

Specjalnej ustawy komasacyjnej b. zabór rosyjski nie posiada. Akcja komasacyjna prowadzi się na podstawie postanowień włączonych do ustawy samorządu gminnego w dwóch ustępach, pierwszy z roku 1910, a drugi z roku 1911 jako uzupełnienie pierwszego odnośnie do gruntów drobnoszlacheckich i wszelkich wioskowych gruntów, wogóle nie objętych ustępem pierwszym.

Postanowienia te brzmią tak: „1) Przejście całych gromad wioskowych, utworzonych na mocy art. 264—275 Organizacji Zarządu Gubernji Królestwa Polskiego do własności w działkach skomasowanych, odbywa się na mocy uchwał zebrań gromadzkich, zapadłych zwykłą większością głosów włościan gospodarzy, mających prawo udziału w zebraniu gromadzkim. Uchwały te powinny być zapisywane do księgi specjalnej, wskazanej w art. 275 rzeczoney ustawy“.

„2) Przejście wiosek i kolonji urządzonych na mocy art. 287—313 Organizacji Zarządu Królestwa Polskiego do własności w działkach skomasowanych, odbywa się na mocy uchwał zebrań gromadzkich, zwoływanych na zasadzie art. 297 tej organizacji. Uchwały te zapadają prostą większością głosów gospodarzy, mających prawo udziału w tych zebraniach. Powyższe uchwały powinny być zapisywane do specjalnej księgi. Bywają one wykonywane i unieważniane w porządku ogólnym, ustanowionym dla uchwał gromadzkich“.

Są to bardzo niedostateczne przepisy, nasuwające rozmaite wątpliwości w praktyce, ale jednak dały one podstawę do poważnego rozwinięcia się komasacji na terenie b. zaboru rosyjskiego. Na dobro włościanina naszego zapisać należy, że i przed wydaniem tych przepisów, znaczna ilość wsi, na mocy ugód dobrowolnych jednomyślnych rozbudowała się na fermy nazwane kolonjami, co datuje się właściwie już od początku XIX wieku.

Dla urzędów ziemskich rozpoczyna się działalność komasacyjna z chwilą otrzymania uchwały gromadzkiej względnie z chwilą uprawomocnienia się tejże.

Postępowanie unormowane jest w instrukcji wydanej przez prezesa głównego urzędu ziemskiego dnia 19. kwietnia 1920 r. Dziennik Urzędowy głównego urzędu ziemskiego nr. 4, str. 91 i nast. Dzięki tej wyczerpującej i dokładnej instrukcji przeprowadzają się komasacje nawet większych wsi z zawikłanymi stosunkami dość szybko i sprawnie w regule w jednym sezonie wraz z pracami pomiarowymi.

W związku z komasacją znajduje się podział wspólnot na obszarze komasacyjnym.

Pozostawienie wspólnot prowadziłoby znów do szachownicy i unicestwiło cel komasacji.

Rozróżniamy cztery kategorie wspólnot:

- 1) grunty wspólne całej gromady,
- 2) grunty wspólne kilku gospodarzy danej gromady,
- 3) wspólne pastwiska włościan i dworu,
- 4) grunty wspólne kilku gromad wioskowych.

Ad 1 i 2: Na podstawie specjalnych wyjaśnień Senatu rządzącego z 20. maja 1910 roku — nr. 3848 — można grunty tej kategorii włączyć do ogólnej komasacji gruntów danej wsi na mocy uchwały, zebrania wioskowego, względnie specjalnego zgromadzenia interesowanej grupy gospodarzy, powziętej zwykłą większością głosów.

Ad 3: Jeżeli wspólne pastwisko przylega do gruntów włościan i właściciela majątku, w takim razie tak jednej jak i drugiej stronie przysługuje prawo obowiązkowego podziału pastwiska, jeżeli zaś takowe otoczone jest gruntami należącymi na jednej stronie, w takim razie prawo pomienione tej tylko stronie przysługuje. Gdy podziału wspólnego pastwiska żąda właściciel majątku, winien on złożyć właściciemu komisarzowi ziemskiemu szczegółowy projekt podziału, włościanie zaś życzący sobie rozwiązania wspólnoty z dworem, przedstawiają piśmienną deklarację w formie uchwały nie mniej dwóch trzecich wszystkich gospodarzy we wsi.

Ad 4: Przy gruntach wspólnych kilku gromad wioskowych, osad i miast żądanie obowiązkowego podziału może być zdeklarowane nie inaczej jak w uchwale nie mniej niż dwóch trzecich wszystkich interesowanych gospodarzy.

To są zasadnicze postanowienia; dokładne i b. trafne interpretacje i wskazówki znajdują się w dziełku Feliksa Brodowskiego: „Zasady Prawa Komasacyjnego w Królestwie Polskiem w związku z przepisami co do rozwiązania wspólnoty gruntów i użytków — Warszawa 1919“.



## Sprawy serwitutowe.

Podstawę dla uregulowania tych spraw stanowi ustawa o likwidacji serwitutów b. Królestwa Kongresowego.

Rozwijając zaczyna się akcja w dziedzinie gospodarczo-społecznej (Art. 25 ustawy o wykonaniu reformy rolnej). Jest to nadzwyczaj piękne i bardzo produktywne pole do działania dla urzędników ziemskich w całym państwie. Komisarz i geometra mają b. dużo sposobności spotykać się z ludem, bezpośrednio poznać jego życzenia i potrzeby i w miarę tego mogą stawiać w porozumieniu z lokalnymi organami wnioski co do wyzyskania t. zw. ośrodków i specjalnych parcel na zakładanie ogrodów i gospodarstw wzorowych, szkół rolniczych, stacji doświadczalnych itp.

W gminach, gdzie się znajduje większa liczba inwalidów wojennych lub sierót, należy proponować domy dla sierót i inwalidów, niemniej należy mieć na uwadze potrzeby gminne, szkolne i kościelne i inne cele gospodarczo i kulturalno społeczne wogóle,

Następnie odgrywają ważną rolę cele przemysłowe. Gdzie jest możliwe wprowadzić nowy przemysł lub rozszerzyć istniejący jako przemysł drobny lub fabryczny, nie należy nigdy pomijać sposobności do zainicjowania i poprowadzenia sprawy w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami. Teren nadający się do plantacji wikliny należy wyzyskać dla rozwoju koszykarstwa, złoża gliny dla przemysłu cegielnianego i garncarskiego itp.

Są to w wielkiej mierze prace ideowe, które spełniać winni urzędnicy ziemscy jako urzędnicy i obywatele odradzającej się Ojczyzny z poświęceniem i zapałem.

Należyte pojęcie, zrozumienie i wykonanie tego rodzaju prac może się bardzo wiele przyczynić do podniesienia produkcji, a co zatem idzie dobrobytu, rozkwitu i potęgi państwa, co powinno być dążeniem i pragnieniem każdego dobrego polaka, a tem bardziej polaka urzędnika ziemskiego.

*Madurowicz.*

## Zagadnienia z dziedziny likwidacji dóbr niemieckich w szczególności w byłej dzielnicy pruskiej.

Dobra w b. dzielnicy pruskiej położone, które 10-go stycznia 1920 należały do obywateli niemieckich i towarzystw przez Niemców kontrolowanych, mogą być likwidowane stosownie do ustaw polskich (art. 297 b traktatu wersalskiego).

Ustawa likwidacyjna z 15-go lipca 1920 r. oraz rozporządzenie regulaminowe ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr. 107.

dnia 22-go listopada 1920 r. jakoteż rozporządzenie wykonawcze z 14go maja 1921 r. i rozporządzenie Rady Ministrów z 26-go września 1921 r. mające moc ustawy na podstawie ustawowej delegacji z 18-go marca 1921 r. wykazują, co następuje:

Komitet Likwidacyjny uchwala, które majątki, prawa i interesy mają być likwidowane. Z nieruchomościami ulega likwidacji przynależność (art. 2 ustawy likwidacyjnej, § 6 rozp. Rady Ministrów). W przeciągu miesiąca od ogłoszenia uchwały możliwe są sprzeciwy. Ogłoszenie to może, poczynawszy od dnia 22-go października 1921 nastąpić tylko w Monitorze Polskim, a nie w Dzienniku Urzędowym. Jeśli Komitet uzna sprzeciw za uzasadniony, może uchwałę znieść lub zmienić (§ 3 rozp. Rady Ministrów). Co do sposobu przeprowadzenia likwidacji może Komitet uchwałę swoją zmienić aż do wydania uchwały zatwierdzającej dobrowolne zbycie albo uchwały o przejściu prawa własności na państwo (art. 13 rozporządzenia regulaminowego). Przy przejęciu przedmiotu na rzecz państwa przechodzi własność przedmiotów na państwo w 3 dni po ogłoszeniu uchwały w Monitorze Polskim. Uchwała ta następuje po ostatecznej ocenie przedmiotu (§§ 9, 10 rozp. Rady Ministrów, § 12 rozp. z 14-go maja 1921 r.). Postanowienia Komitetu Likwidacyjnego nie ulegają zaskarżeniu i podlegają wykonaniu na równi z prawomocnymi wyrokami sądów (art. 14 ustawy likwidacyjnej).

Powstaje pytanie, czy Komitet sprawuje urząd sędziowski, czy też jest wyłącznie władzą administracyjną. Apriorystyczne zdanie, że prawodawca tworzy nowe obiektywne prawo, sędzia wypowiedza, jakie wyniki daje subsumpcja konkretnych faktów pod obiektywne prawo, a administracja działa za państwo we wszelkich innych kierunkach, nie daje w praktyce odpowiedzi. Toć i sąd sprawuje w b. dzielnicy pruskiej nie wyłącznie orzecznicze czynności, załatwiając np. sprawy opiekuńcze, gruntowe i t. d. a władza administracyjna nie może dokonać absolutnie żadnej czynności, nie subsumowawszy poprzednio faktów pod obiektywne prawo. § 13 ordynacji o ustroju sądownictwa w Niemczech przepisuje, że o ile ustawowo wyjątków nie poczyniono, mają sądy w zwykłym znaczeniu obrabiać sprawy cywilne, a więc sprawy w których się obie strony (choćaby i państwo jedną z nich było) na równi traktuje. Przy likwidacji o stronach wogóle mowy być nie może; tu państwo odbiera obywatelowi niemieckiemu jego dotychczasowe prawa na mocy swej suwerennej władzy, jako potęga stojąca nad obywatelem niemieckim. Chcąc obywatela niemieckiego usunąć, musi naturalnie poprzednio siebie sama upewnić, że osoba, przeciw której postępowanie skierowano,

jest rzeczywiście obywatelem niemieckim. Przepisy polskie dają wszystkim zainteresowanym osobom możliwość zwrócenia Komitetowi uwagi na okoliczności przemawiające przeciw stosowaniu likwidacji, a państwo umacnia się ewent. w swoim pierwotnem przekonaniu i odrzuca sprzeciwy uchwałą niezaskarżalną.

Rozporządzenie wykonawcze z 7-go czerwca 1920 r. do ustawy z 20-go stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego i rozporządzenie z 5-go lutego 1921 r. ministra b. dzielnicy pruskiej wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z 5-go lutego 1921 r. przepisują, że władzami powołanemi w byłej dzielnicy pruskiej do decyzji w sprawach obywatelstwa polskiego są starostowie (grodzcy), w drugiej instancji wojewodowie, w trzeciej instancji Senat Administracyjny przy Sądzie Apelacyjnym w Poznaniu. Wszelkie te władze stwierdzają stan rzeczy według swego zapatrywania w chwili decyzji; one nie stwierdzają, czy pewna osoba była obywatelem polskim dnia 10-go stycznia 1920 r. Chociażby wyrok Senatu Administracyjnego w swem uzasadnieniu miał poruszać kwestję obywatelstwa z dnia 10-go stycznia 1920 r., to to uzasadnienie nie jest prawomocnem, nie figuruje prawdziwości. Dodać należy, że ustawa z 2-go stycznia 1920 r. o obywatelstwie polskiem weszła w życie dopiero 31-go stycznia 1920 r., a rozporządzenia do niej są z późniejszego jeszcze czasu, jak ustawa o obywatelstwie; rozporządzenie z 7-go czerwca 1920 r. i te nowe przepisy nakazują zresztą Komitetowi samodzielne badanie, czy osoba, przeciw której postępowanie ma być lub jest skierowane, jest obywatelem niemieckim.

Rukser, „die Rechtsstellung der Deutschen in Polen“, str. 61 mówi, że art. 14 ustawy likwidacyjnej wykazuje, iż Komitety zrównać należy z cywilnymi sądami, i że dlatego osoba, która się przez opcję stała obywatelem niemieckim, może, jeśli przeciw niej skierowano postępowanie likwidacyjne, według art. 305 traktatu wersalskiego zwrócić się z żądaniem o przyznanie odszkodowania do Rozjemczego Trybunału Mieszanego. Wspomniany art. 305 pozwala obywatelowi niemieckiemu udać się na tę drogę, jeśli wyrok sądu polskiego sprzeciwia się przepisom art. 297. Z tego co wyżej o charakterze Komitetu powiedziano, wynika, że skargę o osobę, która się stała przez opcję obywatelem niemieckim, musiałby Trybunał Mieszany a limine odrzucić. Temu co się uważa za polskiego obywatela, jest droga wskazana przez art. 305 traktatu zamknięta, bo art. 305 zna tylko niemieckiego obywatela jako zaczepiającego wyrok polskiego sądu. Obywatel niemiecki, który nie optował, nie będzie naturalnie twierdził,

że postępowanie likwidacyjne przeciw niemu nie jest dozwolone.

Art. 4 pobocznej umowy między Polską a Głównymi Mocarstwami reguluje stosunek Państwa Polskiego do poszczególnych osób i jest wewnętrznym prawem polskim od 9-go stycznia 1920 r. (porównaj rozprawę moją p. t. „o zatrzymaniu i likwidowaniu dóbr niemieckich szczególnie w b. dzielnicy pruskiej“ w Przeglądzie Administracyjnym rocznik I str. 389, 391). Chociażby powiedziano, że wspomniany art. zawiera ustawy zakaz nieuznania pewnych osób za obywateli polskich, to nie możnaby powiedzieć, że uchwały likwidacyjnie przeciw osobie, która powinna uchodzić za obywatela polskiego, nie mają żadnego znaczenia. § 134 niemieckiego kodeksu cywilnego postanawia, że prywatne kontrakty wykraczające przeciw ustawowemu zakazowi mają z reguły uchodzić za żadne. Tu o takie nie chodzi. Według art. 1 umowy pobocznej przejęła Polska obowiązek względem głównych mocarstw, że żaden akt administracyjny nie będzie się sprzeciwiał art. 4 wymienionej umowy. Jeśli się akt administracyjny sprzeciwia art. 4, to wynika z tego, że Państwo Polskie odpowiadać za to musi wobec Głównych Mocarstw.

Udawanie się do Rady Ligi Narodów przez członka Ligi jest w sprawach, o jakich tu mowa, niemożliwe, bo art. 12 umowy pobocznej wskazuje tę drogę li tylko przy przekroczeniach przepisów art. 8—11.

§ 839 niemieckiego kodeksu cywilnego przyznaje prawo do odszkodowania osobie, która przez rozmyślne lub lekkomyślne przekroczenie obowiązków urzędowych szkody doznała. Członkowie Komitetu Likwidacyjnego są urzędnikami administracyjnymi. Mógłby więc poszkodowany przez rozmyślną lub lekkomyślną obrazę art. 4 żądać od członka Komitetu odszkodowania. (Warunkiem obowiązku sędziego do odszkodowania jest, aby się dał przekupić, lub rozmyślnie nagiał przepis prawny ku szkodzie strony.)

Według ustawy pruskiej z 1909 i niemieckiej z 1910 r. odpowiada za urzędnika państwo. Te przepisy uchylone zostały przez art. 121 konstytucji z dnia 17-go marca 1921 r., która przepisuje, że każdy obywatel polski (a więc nie obywatel niemiecki) ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaką mu wyrządziły organy władzy państwowej, cywilnej lub wojskowej przez działalność urzędową niezgodną z prawem i obowiązkami służby. Praktycznej doniosłości przepis ten na razie nie ma, bo drugi ustęp postanawia, że przeprowadzenie tej ustawy określa osobne ustawy.

Art. 92 traktatu wersalskiego przepisuje co do likwidowanych majątków w b. dzielnicy pruskiej, że produkt likwidacji

musi otrzymać bezpośrednio obywatel niemiecki, i jeśli warunki sprzedaży lub zarządzenia wydane poza obrębem ogólnych ustaw polskich przez Rząd Polski niesprawiedliwie wpłynęły na umniejszenie ceny, to będzie mógł Między Trybunał Rozjemczy Polskę skazać na odszkodowanie. — Do takich ogólnych ustaw trzeba zaliczyć zasady, które Komitet Likwidacyjny wyda na podstawie art. 9 rozporządzenia regulaminowego dla szacunku majątków, praw i interesów podlegających likwidacji. Nie uważam za konieczne, aby te zasady zostały ogłoszone w dziennikach urzędowych, ale za konieczne, aby raz na zawsze były dostarczone znawcom. A życzyliby należało, aby i interesowani niemieccy obywatele otrzymali odpisy.

Wspomnieć w końcu muszę, że według art. 253 niemieckiego kodeksu cywilnego odszkodowania w pieniądzu za szkody niepieniężne żądać można tylko w razach ustawą przewidzianych. Kto więc otrzymał produkt likwidacji nie będzie mógł z reguły domagać się żadnego pieniężnego odszkodowania.

Rukser str. 20 cit. przyznaje, że przed niemieckimi sądami nie możnaby skarżyć Państwa Polskiego, ale dodaje, że celu może niemiecki obywatel dopiąć, skarżąc przed niemieckim sądem według § 23 niemieckiej ordynacji procesowej w zastosowaniu art. 1166 cywilnego kodeksu Napoleona Polska Krajową Kasę Pożyczkową. Schattenstein z Warszawy twierdzi w artykule w „Berliner Tageblatt” umieszczonym, że Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa jest tylko statio fisci; ale chociażby na podstawie ustawy Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z 7-go grudnia 1918 r. i jej uzupełnień przyjąć należało, że P. K. K. P. jest odrębną osobą jurystyczną, to jednakże skarżyć jej na terytorjach, gdzie niemiecki kodeks cywilny obowiązuje o długi Państwa Polskiego nie można. Art. 1166 kodeksu Napoleona brzmi: wierzyciele mogą wykonywać wszystkie prawa i skargi swego dłużnika wyjąwszy te, które są wyłącznie do osoby przywiązane. Prawo takie nie jest częścią składową wierzytelności, ale samoistnem prawem. Niemiecki kodeks cywilny nie zna takiego prawa. A więc, jeśli na terytorjum, gdzie obowiązuje niemiecki kodeks cywilny powstanie prawo do odszkodowania, to nie powstanie prawo do postępowania drogą przez art. 1166 kodeksu Napoleona wskazaną. (Porównaj wyrok Sądu Rzeszy z 23-go maja 1902 w „Recht“ pro 1902 str. 351 nr. 1704.)

Według art. 14 ustawy likwidacyjnej podlegają postanowienia Komitetu wykonaniu na równo z prawomocnymi wyrokami sądowemi. Egzekucja na podstawie tymczasowo wykonanej ustawy nie zajdzie. Tak jak egzekucja wyroków

oddalających skargę nie jest możliwą, tak też o egzekucji uchwał oddalających wnioski nie będzie mowy. Zestawienie na początku tej rozprawy wykazuje, że rozmaite uchwały Komitetu mogą być zmienione, a więc nie stoją na równi z prawomocnymi wyrokami sądowymi. Niewzruszalnym jest przejście majątku, prawa i interesu na rzecz Państwa z upływem trzeciego dnia po ogłoszeniu uchwały w Monitorze Polskim. Na wniosek Komitetu i doręczenie uwierzytelnionego odpisu uchwały, jako też uwierzytelnionego odpisu, części Monitora zawierającej ogłoszenia nastąpi zapis Skarbu Polskiego w księdze gruntowej (§§ 22, 29 ordynacji ksiąg gruntowych). Ponieważ przejście praw nie jest sukcesją w prawa obywatela niemieckiego na mocy sprzedaży, przeto nie ma dawniejszy właściciel obowiązku do tradycji gruntów lub ruchomości. Usunięcie dotychczasowego właściciela i tradycja odbywają się stosownie do §§ 721, 756, 759, 883 ustawy o procesie cywilnym przez komornika sądowego, ewtl. przy użyciu przemocy. Za legitymację komornika służy uchwała Komitetu z poświadczeniem jej prawomocności przez Prezesa Komitetu (porównaj § 93 niemieckiej ordynacji subhastacyjnej).

Jeśli ruchomości dzierży trzecia osoba, może jej pomocnik według § 809 ustawy o procesie cywilnym taką odebrać, o ile się ona na to zgodzi. W postępowaniu likwidacyjnym nie może chodzić o zgodę trzeciej osoby. Przy egzekucji na podstawie uchwały o przejściu własności na rzecz Państwa nie może być mowy o sprzeciwach przeciw sposobowi wykonania uchwały, ani o sprzeciwach na mocy § 771 ustawy o procesie cywilnym. Podstawą egzekucji jest uchwała, która nie tworzy, jak wyrok sądowy, *ius inter partes*, gdyż tu stron nie ma (zobacz wyżej). §§ 3 i 6 rozporządzenia Rady Ministrów wykazują dobitnie, że wszelkie sprzeciwy bez wyjątku w przeciągu miesiąca od ogłoszenia pierwszej uchwały w Monitorze Polskim zgłosić należy. Egzekucja z uchwały Komitetu przynajmniej Polsce przedmiot likwidacyjny nie dotyczy też nigdy sprzedaży przedmiotu, o jakiej mowa jest w § 771 ustawy o procesie cywilnym. Uchwała przyznająca przedmiot Państwu może być egzekwowana przeciw innej osobie jak ta, którą wymieniono w uchwale o stosowaniu likwidacji i przejściu przedmiotów na rzecz Państwa (§§ 2, 9, rozp. Rady Ministrów z 26-go września 1921) na podstawie klauzuli dopisanej przez Komitet Likwidacyjny do uchwały o przejściu własności na rzecz Państwa wymieniającej nazwisko i miejsce zamieszkania egzekwenda. Uchwałę z klauzulą należy najpóźniej przed rozpoczęciem egzekucji egzekwendowi dostawić. Do takiego analogicznego zastosowania § 750 ustawy o procesie cywilnym uprawnia, zdaniem mojem, art. 14 ustawy likwida-

cyjnej. Jeśli zatem uchwalono likwidację 10-ciu akcji cukrowniczych, które niemiecki obywatel A. miał 10 stycznia 1920, to egzekucja w powyższy sposób celem otrzymania dokumentów jest możliwa przeciw B, który je nabył po 10 stycznia 1920, ponieważ według art. 297 b traktatu, jak i art. 7, 12 ustawy rejestracyjnej, A bez zezwolenia Państwa Polskiego sukcesorów mieć nie może; chociażby C przez nabytek w dobrej wierze stał się właścicielem owych akcji, ale sprzeciw nie został zgłoszony w przeciągu miesiąca od ogłoszenia uchwały likwidacyjnej w Monitorze Polskim, to egzekucja i przeciw C jest dozwolona.

Usuwanący obiekt likwidacyjny obywatel niemiecki podlega nie tylko karze kryminalnej, ale jest Skarbowi Polskiemu zobowiązany do odszkodowania (art. 297 b traktatu wersalskiego, §§ 7, 12 ustawy rejestracyjnej, §§ 823 ust. 1 i 2, 826 niemieckiego kodeksu cywilnego). Pomocnicy w uszkodzeniu Państwa Polskiego odpowiadają temuż za szkodę solidarnie (§§ 830, 840 niemieckiego kodeksu cywilnego).

(—) *Ćwikliński.*

### **Kwestja mieszkaniowa.**

Dwuletni okres pracy w Ministerstwie Robót Publicznych, oraz prace przeprowadzone i podjęte od roku 1910 dają mi możność uwag na temat dostosowania techniki do warunków budownictwa w obecnym okresie.

Budowle według systemu idealnych domów willowych (kolonie urzędnicze na Górze św. Jacka we Lwowie), budowle barakowe różnych typów, wykonywanych pod moim kierunkiem w czasie wojny, dalej mieszkań prowizorycznych dla zniszczonych miasteczek w Galicji dla celów częściowej a racjonalnej odbudowy wsi oraz robót w Warszawie około wykończenia rozpoczętych budowli — stawiają mi w myśli pokonywane trudności i nasuwają sposoby rozwiązania zagadnień budownictwa chwili obecnej.

Rzeczą pierwszorzędnej wagi jest sprawa dostarczania materiałów budowlanych, — dalszą — sprawy związane z uproszczeniem kosztów budowli, i te sprawy poruszę przedewszystkiem.

#### *Dostarczanie materiałów budowlanych.*

Już przed ukończeniem wojny było do przewidzenia, że dostarczanie materiałów budowlanych, potrzebnych dla budowy, będzie z chwilą ukończeniem wojny — bardzo uciążliwe. Do przewidzenia wobec tego były zagadnienia kosztów bu-

dowy domów, oraz nieuchwytniej ceny wynajmu, wynikającej z tego faktu. — Pierwsze źródło materiałów miała dać demobilizacja materiałów budowlanych, należących do wojska. Sprawa ta jednak tylko w pewnych granicach mogłaby dać rezultaty. Chodziło tu o planowe zużytkowanie materiałów niepotrzebnych dla wojska, oraz o nabycie ich po cenach umiarkowanych.

Ten materiał budowlany jest i powinien być przekazany gminom do użycia go na budowę małych i średnich mieszkań.

Zaopatrzenie się w materiały surowe w zakresie budownictwa jest w okresie przejściowym konieczne i dlatego liczyć się należy z uzyskaniem materiałów budowlanych z demobilizacji, jakoteż przekazaniem lekkich budowli wojskowych na miejscowe doraźne cele mieszkalne.

Główną troską być winno podźwignięcie publicznych zakładów produkujących konieczne materiały budowlane — przez podtrzymanie ruchu, przez udzielenie inwestycyjnej pomocy i dokonanie znaczniejszych zamówień.

Przez poparcie i podtrzymanie rękodzielnictwa i przemysłu małego, związanego z budownictwem, z zastrzeżeniami regulacji cen przy dostarczeniu taniego materiału surowego; związane z podniesieniem stanu budowniczych i zrzeszeń budowniczych, towarzystw budowlanych w małym i większym zakresie, dalej przez udzielenie przez Rząd materiału drzewnego zdatnego na budowę, gminom miejskim, na warunkach stosowanych przez komisję rozdziału dla celów odbudowy.

Z uwagi na konieczny czasokres przygotowawczy do użycia nowej produkcji materiałów budowlanych, w szczególności cegły, drzewa budulcowego i t. p. rozpocząć należy natychmiast kroki wstępne, tak by już wiosną 1922 roku dała rezultat w odpowiednich materiałach. Należy zatem niezwłocznie przystąpić do:

a) ścinania drzew na materiał budowlany, uruchomienia tartaków;

b) do uruchomienia możliwie największej ilości cegielni;

c) do wzmocnienia produkcji węgla i dostaw węglowych, oraz odpowiedniego zorganizowania wszelkich środków transportowych;

d) do zbadania materiałów zastępczych w dziedzinie budownictwa i przedstawienia sposobu użycia w całości lub części w robotach budowlanych.

Szczególniejszą uwagę należy zwrócić co do ukształtowania się cen na materiały budowlane, ażeby korzystnie wpływać na wahanie się cen, należy wywrzeć wpływ na publiczne i rządowe zakłady produkcyjne w kierunku intensywniejszej produkcji i racjonalnej gospodarki.



Należy wydzierżawić nieuruchomione a po okupantach pozostawione zakłady przemysłowe gminom miast prowadzących rozbudowę z przeznaczeniem terenów eksploatacyjnych, by te, jako producentki materiałami wyprodukowanymi normowały ceny rynkowe; popierać jaknajdalej inicjatywę prywatną w sprawach produkcji materiałów; przeprowadzać ścisłą kontrolę nad cenami produkcji w stosunku do cen rynkowych materiałów z możliwymi zabezpieczeniami zwynki cen w stosunku do zapotrzebowania materiału zagranicą; dążyć do związku wspólnych wytwórni materiałów dla grup miast, mających na celu rozbudowę.

Należy uzyskać przez obligacje miejskie drogą zakupu lokomotyw i taboru kolejowego — wydatne powiększenie ruchu kolejowego przez wprowadzenie osobnych pociągów, transportujących czy to materiał surowy, czy też węgiel dla celów rozbudowy danego miasta.

Dostarczanie materiałów budowlanych ma pierwszorzędne znaczenie, — ceny obecne warszawskie nie stoją w żadnej proporcji z cenami na kresach. Materiały przedwojenne zostały w zupełności wyczerpane, zaś produkcja nowa częściowo uruchomionych zakładów przemysłowych wobec słabych rezultatów i braku konkurencji przechodzi przez dziesiątki rąk zanim się dostanie na budowę. Materiały potrzebne na cele budowy rządowych powinien Rząd uzyskać drogą absolutnego uruchomienia swoich wytwórni.

Sprawa dowozu węgla krępuje poważnie uruchomienie przemysłu budowlanego i prowadzi bądź to do spekulacji wytwórczych materiałów, bądź też do zaniechania produkcji. Przez stworzenie wspólnych organizacji jednego działu przemysłowego, oraz porozumienie się z gminami prowadzącymi rozbudowę, przy użyciu zakupionych przez gminy taborów kolejowych, możnaby sprawę ujęcia ruchu przemysłowego w zasadniczych granicach uregulować. Bez przeprowadzenia stałego ruchu typowych pociągów w obecnym stanie naszego kolejnictwa nie możnaby realnie o przeprowadzeniu planu uruchomienia przemysłu budowlanego pomyśleć.

Już w czasie wojny, pomimo zastoju ruchu budowlanego, nastąpiły znaczne zwwyżki na materiały budowlane, — ceny jednak obecnie doszły do nadzwyczajnej wysokości.

Wywołane one zostały nie tylko stanem naszej waluty, ale poniekąd i małym zapotrzebowaniem. Przystępując zatem do rozbudowy miast musimy planowo sprawę produkcji materiałów przeprowadzić, by przez zbyt ni popyt nie wywołać dalszej drożyzny. Zdajemy sobie sprawę, że tworzymy program, który dopiero w najlepszych razach, da za lat dwa faktyczne rezultaty. Tak więc zakłady przemysłowe uruchomimy i produkcję uregulujemy, by wszystkie materiały od cegły po-

czawszy, a na gwoździu skończywszy były w odpowiednim czasie i w odpowiedniej ilości do dyspozycji.

Jako podwaliny pod składy materiałów budowlanych gmin, miast i miasteczek, uważam w pierwszym rzędzie materiał uzyskany z demobilizacji. Materiały te są następujące: cegła, kamień, cement, wapno, drzewo (ścięte), deski o różnych wymiarach i grubościach, żelazo, dźwigary, kantówki, blacha, gwoździe, śruby, okucia, piece żelazne, papa, karbolineum, narzędzia dla murarzy, cieśli, stolarzy, ślusarzy:

maszyny pomocnicze do budowy kolejek, wózki i t. d. Te materiały złożone są w wojskowych składach etapowych, a znaczne części leżą jeszcze nieściągnięte z frontu.

Jak u nas na demobilizacyjne materiały nie zwraca się uwagi, dowodzi fakt, że mnóstwo materiału budowlanego zostało sprzedane na licytacjach. Specjalnie zorganizowane „Tow. Przewóz“ ma za zadanie przetransportowanie ogromnej ilości materiałów, leżących dotychczas bez użytku poza frontem.

Rozdziałem tych materiałów dokonywanym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, powinny się gminy bezwarunkowo zainteresować, a to tembardziej, by ich nie nabywać z drugiej ręki na przypadek przystąpienia do budowy.

Na podstawie planu budowy, przy ustaleniu zapotrzebowania, dającego się łatwo w przybliżeniu obliczyć — możnaby przystąpić do określenia koniecznych materiałów do budowy domów, których dostawa i produkcja regulowałaby się rok rocznie w myśl kierującej linii wytycznej rozwoju budownictwa.

Wprowadzony w czasie wojny publiczny zarząd w prywatnych zakładach przemysłowych, czy to dla celów wojskowych, czy też odbudowy kraju, a wchodzi tu tak samo kompletne urządzenia tartaków i terenów eksploatacyjnych, jak też cegielni i wapienników, — powinien być usunięty, a gminy w pierwszym rzędzie powinny się postarać o nawiązanie kontaktu i ustalenie programu wytwórczości danego zakładu przemysłowego.

Należy pomyśleć dalej o zorganizowaniu gminnych składów materiałów budowlanych, z których by czerpała nie tylko gmina, ale i ci, którzy we własnym zakresie roboty około remontu, wykończenia, czy też nowej budowli przeprowadzać będą. Ze składów tych możnaby wydawać materiał w cenie własnych kosztów rzemieślnikom i małym zakładom przemysłowym, jak np. stolarniom. — Przy wielkim popycie a co zatem idzie drożeniu materiałów budowlanych — należy poważnie opracować sprawę materiałów zastępczych. Produkcję tych materiałów należy poprzeć w całej mierze. Dziś

Niemcy, Szwajcaria, Włochy i Austria w swoich budowlach opierają się na materiałach zastępczych. Systemy budowli np. „Ambi” Leona mają swoich zwolenników i wiele już budynków wykonano w sposoby wymienione bez zarzutu. Materiały zastępcze nie są u nas ogólnie uznawane, a niepotrzebnie jesteśmy zbyt konsekwentnymi w tym względzie. Urząd budowlany miejski powinien propagować materiały zastępcze, urządzać u siebie stacje doświadczalne, dokonywać prób nad tymi materiałami, boć zastosowanie tych materiałów w bardzo znacznej mierze wpłynie na zmniejszenie kosztów budowli.

Uzyskaniem odpowiednich ilości materiałów naturalnych i zastępczych zdoła gmina miejscowa rynek opanować i doprowadzić do znormalizowania cen. Wzajemna organizacja gminy, pomoc w dostarczaniu materiałów — może wydać doskonałe rezultaty.

Obecny stan rynku materiałów budowlanych nie pozwala na szerszy zakres działalności budownictwa — ta szczupłość materiałów budowlanych okazała się już przy rozpoczętych robotach rządowych.

Ażeby dobrze ruszyć z miejsca, należy poczynić przygotowania celem oddania w czasie najbliższym najkonieczniejszych materiałów.

W pierwszej linii chodzi o wytwórczość cegły. Ogólna produkcja przemysłu cegielnianego spadła przeciętnie w Polsce. Od roku 1913 na około 2 miliardy rocznej produkcji podczas kiedy w okresach budowlanych przed rokiem 1911 wynosiła w przybliżeniu 8 miliardów. Z zapasów wyprodukowanych w kampanji 1914 r. korzystało wojsko przez lata wojny, w tym czasie bowiem tylko niektóre zakłady przemysłowe uruchomiono, zresztą jedynie dla celów wojskowych.

Wyraźny przykład zastoju cegielnictwa mamy pod Warszawą, gdzie na 30 dużych cegielni zaledwie 1% pozostaje w czasowym ruchu. Dla tego koniecznym jest uruchomienie tych martwych cegielni, przesuwanie bowiem na dalszy termin uruchomienia spowoduje w dalszym ciągu nieobliczalne straty, bez widoku wprowadzenia poważnych inwestycji, które dziś już wynosić muszą stłki tysięcy.

Od uruchomienia cegielni zależy ustalenie programu robót. Chwila rozpoczęcia produkcji pozwoli nam określić czas, w którym po tyloletnim zastoju ułożymy kamień węgielny pod siedziby ludzkie.

Nie będę tu poruszał spraw samego ruchu cegielni, chciałbym jedynie dodać, by równoległe z cegłą produkowano dachówkę, w wystarczającej ilości.

Drugim głównym materiałem budowlanym jest drzewo, które wymaga również bodaj czy nie większych przygotowań.

aniżeli cegła. Drzewo tylko obrobione nadaje się do celów budownictwa; z surowego materiału nie mamy w budownictwie korzyści, jeno straty — dlatego, o ile myślimy w lecie użyć do budowy drzewo znajdujące się jeszcze na pniu, to obecnie czas najwyższy zająć się ścinaniem drzewa i jeżeli, jak czytaliśmy w dziennikach, gmina m. Warszawy ma w projekcie z lasów jej przynależnych wydobyć budulec, to natychmiast musi roboty rozpocząć.

Z ogółu tartaków w Polsce około 30% pozostaje nieczynnych; są to tartaki przedewszystkiem po okupantach dalej prywatne — większe i mniejsze rozrzucone miejscami bardzo gęsto w lesistych powiatach.

Gminy mogłyby i powinny wystąpić do Rządu w sprawie uruchomienia tych zakładów przemysłowych ewentualnie urządzenia kilku większych zakładów przemysłu drzewnego dla miast z elementów drobnych rozszaniych dla dorywczej eksploatacji.

Uruchomienie wapienników, doprowadzenia do normalnego ruchu cementowni, hut, fabryk okuć, gwoździ, wznowienie produkcji do samowystarczalności dla siebie da nietylko rezultaty w budowie, ale ułoży niewzruszalny fundament pod naszą walutę.

*Drugą kwestją byłaby sprawa uproszczenia kosztów budowy domu.*

Kwestja ta przedstawia się w zasadniczych punktach jak następuje:

Koszta budowy wzrosły obecnie przeciętnie od 10 000 do 15 000% w stosunku do okresu przedwojennego. Zwyklowa tendencja materiału i robocizny nie ustaje i przypuszczać należy, że dopiero po uregulowaniu naszej waluty, będziemy mogli jakieś podstawowe cyfry do kalkulacji uchwycić. Bądź co bądź — budowa nie będzie tańsza, jeno droższa i jeśli tylko zwyżka wzmoże się do 100% to należy równocześnie myśleć o uproszczeniu kosztów budowy.

W tym okresie przejściowym zastosujemy oszczędności do każdego elementu budowlanego w najszerszej mierze. Jest to możliwe po pierwsze:

- a) przez uproszczenie i dostosowanie technicznej konstrukcji do potrzeb faktycznych;
- b) rewizji i zmiany dotychczasowych wymagań i rozporządzeń budowlanych;
- c) wprowadzenie nowej organizacji w ruchu budowlanym;
- d) prowadzenie typu domów.

Już przed wojną stare systemy prowadzenia budowy domagały się zmian obecnie średniowieczny sposób przeprowadzania robót budowlanych musi być zaniechany o ile chcemy

lepiej i taniej budować. Niepośrednie znaczenie w uproszczeniu kosztów ma gospodarka warzywnictwa przy domu-ogrodzie.

Referat mój ogranicza się jedynie do narzucenia pewnych zasadniczych myśli. Bliższe opracowanie szczegółów dać może odnośnie do każdego punktu odpowiednie rozwiązanie.

A teraz chciałbym zwrócić uwagę na tematy tu nie poruszone, a jednak dla nas ważne. Odnośnie do *statystyki* uważałbym, że zestawienia i daty statystyczne są konieczne do ustalenia faktycznego zapotrzebowania mieszkań.

Odnośnie do pomocy doraźnej a to mieszkań czasowych: Uzyskanie z budynków dla innego celu wybudowanych — mieszkań — droga przeróbek i remontu.

Uzyskania mieszkań zimowych z lotnisk podmiejskich.

Remont zniszczonych, a wykończenie rozpoczętych robót budowlanych przed wojną.

Następnie ważną jest sprawa dostarczania w okresie przejściowym tanich gruntów pod budowę domów ogrodów — dalej sprawa wykwalifikowanych sił robotniczych, koniecznych do przeprowadzenia budowli.

Ważną nader kwestją jest sprawa rozbudowy Warszawy. Musimy prędzej, czy później orzec, jak rozwikłać kwestję nieracjonalnie zabudowanej Warszawy. Nie sądzę, ażebyśmy przystępowali do budowy nowego miasta, zostawiając kolosalne, zabudowane przestrzenie bez regulacji. W tej sprawie regulacji miasta i doprowadzenia stolicy do europejskiego wyglądu tu paść powinny pierwsze słowa.

Sejm zażąda niezawodnie programu rozbudowy miasta. Sejm uchwałami swojemi doprowadzić może *jedynie* do realizacji i do rozwiązania tak trudnego problemu. Stolica Polski nie może mieć obecnego wyglądu. Miasto niechaj podejmie myśli ostatniego króla — zamierzenia królestwa kongresowego niechaj urzęcywistni idee, które wróg barbarzyńska dłoń zdusić potrafił!

Inż. Rakowski.

## Uwagi nad reformą administracji polskiej.

(Na marginesie wniosku nagłego posła A. Suligowskiego i tow. w sprawie reformy administracji państwowej. — Druk Sejmowy Nr. 3001).

### I.

Dnia 24. września 1921 r. przedstawił poseł Suligowski Sejmowi Ustawodawczemu wniosek nagły, który z uwagi na doniosłość poruszonego przedmiotu zarówno co do treści wniosku, jak i co do jego motywów wymaga nie tylko przytoczenia go w dosłownem brzmieniu w naszym, sprawom administracji poświęconem czasopiśmie, lecz także gruntownego rozpatrzenia przedstawionych w nim tez.

Wniosek opiewa jak następuje:

Od chwili sformowania rządu polskiego i rozpoczęcia działalności władz państwowych zauważyć można w społeczeństwie niezadowolenie z tytułu ingerencji rządowej w różnych dziedzinach życia społecznego, ingerencji krępującej swobodę pracy, tamującej prywatną inicjatywę, łamiącej energię społeczną i ograniczającej bez potrzeby życie obywatelskie, ingerencji, która zdaje się przekraczać zadania państwa i jego organów. Niezadowolenie to rośnie i przechodzi w ciągłą krytykę tego, co władze rządowe przedsiębiorą, w krytykę niepożądaną, którą należałoby przeciąć, lub jej zapobiedz, o ileby ona nie znajdowała usprawiedliwienia w błędnych zarządzeniach władz państwowych.

Tymczasem z okazji złożonego w lipcu r. b. przez rząd budżetu na rok 1921, przy odbytej w komisji budżetowej nad tym budżetem ogólnej debacie, ujawniły się wady naszego ustroju administracyjnego, a w szczególności nadmierna ilość władz i urzędów, a co zatem idzie rozszerzanie przez władze państwowe sfery zadań, przekraczające wszelkie granice, jakie nauka i doświadczenie narodów przodujących w cywilizacji dla państwa zakreśliły.

Jakoż władze rządowe rewidują i niepokoją ludzi przynoszących ze wsi produkty do miasta na sprzedaż, powstrzymują handel w porze dnia dla publiczności najkonieczniejszej, zamykają apteki w godzinach południowych, kiedy one właśnie dla cierpiącej ludzkości usilnie pracować powinny, zabraniają właścicielom sklepów pracować w tychże godzinach, chociaż chcą i mogą z korzyścią dla siebie i dla ogółu pracować, wymierzają kary za to, że ktoś z dobrej woli pracuje dłużej niż 8 godzin, w miejscowościach wielkiego ruchu sezonowego zabraniają sprzedawać bilety kolejowe bez świadectwa lekarskiego czystości, zamykają bez potrzeby istniejące szkoły dentystyczne, skupują pozostałe po tych szkołach sprzęty za olbrzymie sumy z fundusów skarbu, zakładają i prowadzą państwową szkołę dentystyczną, na której brak nikt nie narzekał, zakładają hodowlę roślin lekarskich, wysyłają młodych ludzi do szkoły nauk politycznych w Paryżu i wydają na to miliony, gdy istnieje w Warszawie rodzima i dobrze prowadzona także szkoła etc., etc., a jednocześnie właściwych sobie zadań bardzo często nie spełniają i spełnić nie umieją.

Przy bliższej obserwacji okazuje się, że rząd polski i twórcy jego nie zdali sobie należycie sprawy z tego, czem jest państwo i co ono za pomocą władz rządowych spełniać powinno, za szeroko określili zadania państwowe i formowanym władzom i urzędom pozwoliły wejść na drogę zbytecznego etatyzmu.

Różne sprawy podejmowane obecnie przez władze rządowe powinnyby raczej być pozostawione albo organom samorządów lokalnych, albo też instytucjom społecznym i inicjatywie prywatnej.

Że posiadamy za wiele urzędów, o tem przekonywa chociażby pobieżny rzut oka na organizacje naszego rządu i naszych instytucji państwowych.

1. **Pierwszym błędem**, jaki tu został popełniony, było utworzenie nadmiernej ilości ministerstw i innych władz centralnych kierowniczych.

Kiedy w r. 1818 ówczesna rada regencyjna przystąpiła do tworzenia rządu polskiego, to w dekrete z dnia 3 stycznia 1818 r. w art. 23 do 30 przewidziała utworzenie ośmiu ministerstw, jako to: ministerstwo spraw wewnętrznych, skarbu, sprawiedliwości, oświaty i wyznań, rolnictwa i dóbr koronnych, przemysłu i handlu, a nadto ministerstwo zdrowia, opieki społecznej i ochrony pracy (właściwie pierwotnie ustanowione było ministerstwo opieki społecznej i ochrony pracy i dopiero dekretem dodatkowym z dn. 4 kwietnia 1917 r. oddano temu ministerstwu sprawy zdrowia i rozszerzono nazwę onego), wreszcie ministerstwo aprowizacji, przyczem w art. 41 zastrzegła sobie z chwilą przekazania jej przez ówczesną władzę okupacyjną innych jeszcze dziedzin utworzenie nowych ministerstw. Chodziło tu o ministerstwo spraw zagranicznych i ministerstwo spraw wojskowych, w braku których wedle art. 20 przy prezydencie ministrów miały funkcjonować departament spraw politycznych i komisja wojskowa. Faktycznie otworzono narazie siedm ministerstw, bo zamiast ministerstwa aprowizacji założono tylko urząd aprowizacji przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Jakoż, zaraz po usunięciu okupacji niemieckiej, dekretem z dn. 26 października 1918 r. utworzono istotnie potrzebne ministerstwa spraw zagranicznych i spraw wojskowych, oraz przekształcono urząd aprowizacji na ministerstwo. Z tego widać, że rada regencyjna działała z dużym rozmachem, skoro do sześciu zasadniczych i koniecznych ministerstw dodała ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych oraz ministerstwo przemysłu i handlu, a nadto dodała dwa ministerstwa nie wszędzie spotykane, to jest ministerstwo zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy oraz ministerstwo aprowizacji.

Że rada regencyjna działała istotnie z rozmachem może nawet nadmiernym, za dowód służyć może ta okoliczność, że na mocy tegoż dekretu z dn. 26 października 1918 r. otworzyła jedenaste ministerstwo komunikacji, wydzieliwszy sprawy komunikacyjne z ministerstwa przemysłu i handlu, a w cztery dni później późniejszym dekretem z dnia 30 października 1918 r. z utworzonego w kwietniu tego roku ministerstwa zdrowia publicznego, opieki społecznej i ochrony pracy wydzieliła zdrowie publiczne i powołała do życia jeszcze dwunaste ministerstwo zdrowia publicznego i opieki społecznej obok ministerstwa pracy. Zatem na zasadzie tych dwóch dekretów dodano dwa nowe ministerstwa. Zdawałoby się, że potworzono aż nadto władz naczelných i że na dwunastu ministerstwach można było poprzestać.

Tymczasem po upadku rady regencyjnej na zasadzie dekretów naczelnika państwa z dn. 5 grudnia 1918 r. i 16 stycznia 1919 r. powstały bez istotnej potrzeby ministerstwo kultury i sztuki i ministerstwo robót publicznych, co podniosło liczbę ministerstw do czternastu.

Nie dość na tem, w dwa tygodnie później naczelnik państwa dekretem z dn. 30 stycznia 1919 r. powołał do życia na prawach ministerstwa główny urząd likwidacyjny, celem ustalenia strat spowodowanych przez wojnę i rozrachunków, co mogło być załatwione za pomocą wydziału przy ministerstwie spraw zagranicznych, a dekretem z dn. 5 lutego 1919 r. powołał do życia, również bez istotnej potrzeby, ministerstwo

poct i telegrafów. Tym sposobem ilość ministerstw wzrosła do piętnastu, a z dodaniem głównego urzędu likwidacyjnego do szesnastu.

Jednakże na tem się nie skończyło. Gdy Sejm w lutym 1919 r. rozpoczął swoje prace, roznął udział się Sejmowi i kiedy w połowie 1919 r. przyjęta została jednym głosem większości reforma rolna, wnet potem ustawą z dn. 22 lipca 1919 r. Sejm dla jej wykonania uchwalił na prawach ministerstwa główny urząd ziemski, chociaż z natury rzeczy wykonanie reformy rolnej należy do ministerstwa rolnictwa i nie było powodu do tworzenia specjalnego dla tej sprawy równego ministerstwu urzędu.

Z chwilą przyłączenia dzielnicy popruskiej powstało na mocy ustawy sejmowej z dn. 1 sierpnia 1919 r. ministerstwo tej dzielnicy z szerokiemi atrybucjami dla zarządu tej dzielnicy, a nadto przybyła na prawach równych ministerstwu najwyższa kontrola państwa, której konieczność zresztą w ustroju administracyjnym nie może podlegać wątpliwości.

W wyniku posiadamy aparat państwowy złożony z 16 ministerstw, dwóch urzędów głównych i kontroli państwowej, co daje razem 19 ciał naczelnych kierowniczych.

Dodać trzeba, że przy rozpatrywaniu w r. 1920 w komisji prawniczej kwestji lichwy rzucono myśl podniesienia wydziału walki z lichwą i spekulacją, otworzonego w r. 1918 przez ministra aprowizacji do godności samodzielnego głównego urzędu. Na szczęście myśl ta znalazła urzeczywistnienie w formie cokolwiek ścieśnionej, a mianowicie Sejm w ustawie z dnia 2 lipca 1920 r. zawołał główny urząd do walki z lichwą, ale jako urząd ministerstwa aprowizacji. Pomimo takiego ograniczenia urząd ten wraz z okręgowymi swemi oddziałami wedle budżetu na rok 1921 kosztuje Skarb sto czterdzieści jeden i pół milionów rocznie; nie przynosząc wcale tego pożytku, jakiego się po nim spodziewano.

**2. Drugim błędem** przy układaniu aparatu państwowego było powierzenie w art. 19 dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. wewnętrznej organizacji ministerstw oraz władz każdego zakresu zaproszonym ministrom, z których każdy w swoim zakresie nie tylko organizował ministerstwo, ale otwierał wedle swego widzimisię władze podległe sobie po województwach i powiatach. Ówczesna rada regencyjna nie zastrzegła udziału w tej organizacji ani radzie ministerstw, ani nawet sobie.

Ministerstwa powstawały jak grzyby po deszczu, ale w odnośnych dekretach o sposobie formowania biur i urzędów nie było mowy. Nie przewidziano też nigdzie, o ile który minister ma prawo i powinien otwierać urzędy własne okręgowe i powiatowe.

I stało się, że niektóre ministerstwa, a zwłaszcza ministerstwa najmniej potrzebne, zaczęły otwierać podległe sobie organy prowincjonalne, wytwarzając ze swoich ministerstw aparaty ponad wszelką potrzebę szerokie i rozgalezione.

Doszło do tego, że w niektórych miastach powiatowych co kilka domów spotyka się sztyl jakiegoś urzędu państwowego, a to niezależnie od starostwa, od urzędu skarbowego i od organów samorządu miejscowego. Siedzą tam wszędzie większe lub mniejsze gromadki urzędników, o których się głośno mówi, że nie mają co robić.

Jednakże te wszystkie urzędy pochłaniają niesłychanie wielkie miliony i przyczyniają się poważnie do zachwiania równowagi budżetowej.

Obok wojewódzkich wydziałów pracy i obok lokalnych inspekcji pracy posiadamy jeszcze specjalne urzędy lokalne pośrednictwa pracy, które kosztują 37 milionów, i urząd emigracyjny, który kosztuje 622 miliony rocznie. Obok różnych urzędów prowincjonalnych rolnych oraz zarządów leśnych, należących do ministerstwa rolnictwa, mamy jeszcze specjalne urzędy okręgowe ziemskie, podległe głównemu urzędowi ziem-



skiemu, które kosztują 353 miliony, i szereg dodatkowych innych urzędów, które doprowadzają budżet głównego urzędu ziemskiego do miljarda i stu milionów, a ministerstwa rolnictwa do ośmiu miliardów 150 milionów rocznie.

Błąd ten powtórzony został w złożonym niedawno Sejmowi przez ministra spraw wewnętrznych Skulskiego z upoważnienia rady ministrów projekcie ustawy o zakresie działania władz naczelnych. W art. 3 tego projektu przy określeniu władzy ministrów wyraźnie powiedziano, że do ministra należy nie tylko kierownictwo podległymi mu władzami i urzędami oraz nadzór nad nimi, ale i organizowanie takowych. Niepodobna zamilczeć, że projekt ten akceptuje bez zastrzeżeń istniejące liczne ministerstwa i urzędy główne, a nadto bezkrytycznie ustala zakresy ich władzy, wkraczające w dziedzinę życia społecznego prywatnego. Gdyby podobny projekt Sejm przyjął, utrwaliłby etatyzm bez jakiegokolwiek miary.

**3. W następstwie tego dowolnego i bezplanowego tworzenia urzędów przyszła rozrzutność i marnotrawstwo grosza publicznego.** Urzędy posiadają nieraz nadmierne wyposażenie, które potrzebami urzędu zgoła nie dają się usprawiedliwić. W maju r. b. ujawniono na forum sejmowym nadużywanie przez różne urzędy samochodów. Wiadomo już, że dr. Janiszewski, pierwszy z kolei minister zdrowia, nabył dla swego ministerstwa 300 samochodów i 400 mulów. Wiadomo też, że każdy lekarz powiatowy posiada samochód, a w niektórych powiatach lekarz powiatowy np. w Rypinie rozporządza dwoma samochodami.

Budżet na r. 1921 ujawnił też nadużycia z koniami. Każdy starosta posiada konie, nieraz po kilka par, w Rypinie np. aż 7 par, a z okazji koni trzeba trzymać odpowiednią ilość furmanów, najmować odpowiednią ilość ubikacji i nabywać odpowiednią ilość wehikulów. Jakoż znajduje się tam nabyte za pieniądze skarbowe piękne lando, w którym starosta z żoną różjeżdża po okolicy i składa wizyty. Każdy inżynier powiatowy ma parę koni, a jego pomocnik konduktor drogowy jednego konia. I nie dziw, że budżet roczny utrzymania starostw dosięga bez mała miljarda marek.

W okręgowych dyrekcjach robót publicznych bywa po 12 inżynierów, a roboty jest na dwóch, a niezależnie od tego dyrekcje utrzymują po powiatach po 2 inżynierów i 4 do 5 techników dla utrzymania dozoru nad szosami.

Utrzymywane też są nadmierne delegacje, zwłaszcza w ministerstwach spraw wojskowych i zagranicznych, które również pochłaniają niesłychane sumy. Gdzie wystarczyłoby delegować jednego, tam się deleguje trzech, a gdzie wystarczałoby delegować trzech, tam się deleguje sześciu albo dziesięciu.

W niejakiem z tem związku pozostają nadmierne fundusze dyspozycyjne oraz nadmierne sumy na wydatki nieprzewidziane, jakie do budżetu państwowego są wstawiane. Tak np. w budżecie ministerstwa spraw zagranicznych fundusz dyspozycyjny wynosi miliard i 200 milionów, bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia. W budżecie ministerstwa spraw wojskowych spotykamy w rubryce pod nazwą wydatki nieprzewidziane miliard i 550 milionów, a dalej w tymże budżecie fundusz dyspozycyjny 450 milionów, przedstawicielstwo zagraniczne ze strony wojskowości 762 miliony, podróże zaś i transporty miliard i 850 milionów, również bez jakiegokolwiek usprawiedliwienia. W budżecie ministerstwa rolnictwa figuruje rubryka pomoc rolna, która ma kosztować w ciągu jednego roku 5 miliardów i 54 miliony, z czego na pomoc w gotówce i w naturze ma być wydane 3 miliardy, niezależnie zaś od tego na pokrycie różnicy wartości zboża siewnego zakupionego zagranicą wyznacza się miliard.

W budżecie znowu ministerstwa handlu i przemysłu pod nazwą dopłaty do cen węgla figuruje wydatek 6 miliardów 571 milionów.

W budżecie ministerstwa aprowizacji dopłaty aprowizacyjne w kopalniach węgla i w przemyśle naftowym wynoszą 3 miliardy 62 miliony, a fundusz specjalny miliard 450 milionów.

W budżecie ministerstwa robót publicznych figuruje pozycja 3 milionów na zakup materiałów budowlanych, chociaż buduje się, jak to widać z budżetu, bardzo mało.

Gdybyśmy zsumowali wszystkie pozycje nieokreślone bliżej i noszące charakter wydatków dyspozycyjnych lub nieprzewidzianych, otrzymalibyśmy sumę zatrzważającą wielką. Kilka tych przykładów wystarcza dla zobrazowania stosunków. W dobrze zorganizowanym państwie ilość i jakość urzędów, jako też ich etaty opierać się muszą na ustawach, zatwierdzonych przez władzę prawodawczą. Tymczasem u nas różne urzędy po ministerstwach oraz władze im podległe powstały bez ustawowego uzasadnienia, na mocy samowolnych rozporządzeń ministrów i szefów różnych oddziałów. Podobnie rzecz się ma z wydatkami.

I to stanowi trzecią wadę naszego ustroju administracyjnego.

**4. Czwartą zaś wadę,** pozostającą w ścisłym związku z wyliczonymi trzema wadami, stanowi chorobliwy etatyzm, o jakim jest mowa na początku tego wniosku.

Otóż zachodzi potrzeba ścisłej i dokładnej rewizji całego aparatu państwowego. Otworzona z inicjatywy ministerstwa skarbu komisja oszczędnościowa i komisja organizacyjna przy radzie ministrów nie wystarczają i nie przyniosły odpowiedniego skutku. Władze rządowe nie są zdolne same przeprowadzić reformy, do tego potrzebne jest ciało specjalne, niezależnie od władz rządowych, a mianowicie potrzebna jest specjalna komisja sejmowa, której wnioski ulegną rozpoznaniu Sejmowi dla nadania im ustawodowczego uzasadnienia. Chodzi nie tylko o zmniejszenie liczby urzędników, nie tylko o usunięcie pracowitych próżniaków, należy machinę państwową gruntownie zreformować i przerobić. Oszczędności przyjdą, urzędnicy niepotrzebni znikną jako wynik reformy dokonanej na wielką skalę, reformy zasadniczej, przedsięwziętej dla dobra państwa z myślą o podniesieniu energii społecznej, o podniesieniu wytwórczości na wszelkich polach, o pobudzeniu społeczeństwa do wytwórczości wszystkich sił na pożytek kraju, przy zdjęciu z władz państwowych różnych robót i prac, któremi przez błędne pojmowanie zadania państwowego zostały obciążone.

Bez szkody, a nawet z pożytkiem dla kraju mogą i powinny być skasowane cztery, a nawet 5 ministerstw, przy wcieleniu ich agend po odpowiedniej rewizji do pozostałych ministerstw. Wcielić należy ministerstwo kultury i sztuki do oświaty, ministerstwo zdrowia do spraw wewnętrznych, ministerstwo aprowizacja podobnie, ministerstwo opieki społecznej podobnie, ministerstwo poczt i telegrafów możnaby połączyć z ministerstwem kolei w jedną całość. Równieży należało główny urząd likwidacyjny wcielić jako wydział do ministerstwa spraw zagranicznych.

Rozumie się samo przez się, że wypadałoby współcześnie kasować niektóre niepotrzebne przy ministerstwach urzędy i powierzyć ich zadania organizacjom samorządowym lub instytucjom społecznym, a co ważniejsza wypadałoby znieść liczne urzędy okręgowe i powiatowe, zastępując je odpowiednimi referentami przy starostwach.

Istniejąca sejmowa komisja administracyjna zarzucona ogromną ilością spraw i ustaw bieżących nie może być obciążona tem zadaniem. Dla przygotowania i przeprowadzenia przedkrego podobnej reformy, potrzeba powołać specjalną dla tej reformy komisję.

Zmiany takie mogłyby wpłynąć dodatnio na budżet państwowy, zmniejszając znakomicie wydatki, a pośrednio przyczyniłyby się do zła-

godzenia tej wielkiej bołaczki, jaką jest wzmagająca się coraz bardziej katastrofa walutowa.

Z tych powodów mamy zaszczyt postawić wniosek:

## **Wysoki Sejm raczy**

wysadzić sejmową specjalną komisję dla reformy administracji państwowej, a w szczególności dla zrewidowania wspomnianego powyżej dekretu z dn. 3 stycznia 1918 roku oraz wszystkich dalszych dekretów, na zasadzie których otwierane były ministerstwa i główne urzędy ziemski i likwidacyjny, a tem samem dla zrewidowania obecnego aparatu władz rządowych i dla zaproponowania odpowiedniej reformy oraz dla ustalenia ilości urzędów i ich etatów.

Komisja ta rozpocząć ma swoją pracę bezzwłocznie i przedstawić projekty odpowiednich zmian pod decyzję plenum sejmowego nie później niż 30 listopada r. b.

Komisja składać się będzie z 24 osób wyznaczonych przez Sejm na przedstawienie ugrupowań i klubów sejmowych.

Przewodniczyć będzie Marszałek lub wybrany przez komisję zastępca.

Do udziału w pracach komisji zapraszane będą ministerstwa i główne urzędy, dla zapewnienia głosu każdemu ministerstwu i każdemu urzędowi głównemu przy debatach nad ich organizacją.

Zaproszenie prezesa rady ministrów oraz ministra skarbu i ministra spraw wewnętrznych w żadnym razie nie może być zaniedbane; resorty te otrzymają zaproszenie na wszystkie posiedzenia komisji.

Wniosek odesłany został do Komisji administracyjnej, która przedłożyła go Sejmowi (druk 3175) z następującem sprawozdaniem:

„Wysoki Sejm raczy wysadzić sejmową specjalną komisję dla reformy administracji państwowej, a w szczególności dla zrewidowania wspomnianego powyżej dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. oraz wszystkich dalszych dekretów i rozporządzeń, na zasadzie których otwierane były ministerstwa oraz główne urzędy ziemski i likwidacyjny, a tem samem dla zrewidowania obecnego aparatu władz rządowych i dla zaproponowania odpowiedniej reformy oraz dla ustalenia ilości urzędów i ich etatów.

Komisja składać się będzie z 15 posłów. Do składu jej należeć będą Minister Skarbu, Minister Spraw Wewnętrznych i Prezes Ministrów oraz Marszałek Sejmu.

Komisji przysługiwać będzie prawo szczegółowego badania działalności wszelkich urzędów oraz ich składu i etatów. O ileby w jakiegokolwiek dziedzinie zachodziła potrzeba tworzenia nowego urzędu lub czynienia nowych wydatków, komisja działa w porozumieniu z Ministrem Skarbu i bez jego zgody projektu nie wnosi.

Komisja pracę swoją wykona możliwie prędko i przedstawi bez zwłoki po jej wykonaniu projekty odpowiednich zmian pod decyzję plenum sejmowego.

Do udziału w pracach komisji zapraszane będą w miarę potrzeby Ministerstwa i Główne Urzędy oraz Kontrola Pań-

stwowa, dla zapewnienia głosu każdemu ministerstwu i każdemu Urzędowi Głównemu oraz Kontroli Państwowej przy debatach nad ich organizacją. Na posiedzenia komisji mogą być zapraszani znani w kraju specjaliści i rzeczoznawcy.

Wreszcie komisja administracyjna ma zaszczyt zaproponować Sejmowi zaprosić do tej specjalnej komisji następujących posłów: dr. prof. Buzka, dr. prof. Halbana, dr. prof. Dubanowicza, dr. Zygmunta Marka, b. ministrów: Rataja, Kędziora, Poniatowskiego i Trzczińskiego, a dalej dr. prof. Głabińskiego, ks. Adamskiego, Fichnę, ks. Maciejewskiego, Opale, Godka i wreszcie wnioskodawcę dr. prof. Suligowskiego“.

Myśl reformy została zatem popartą. — Czego po niej spodziewać się należy?

(Ciąg dalszy nastąpi).

## II. Z PRAKTYKI.

### Wydział Powiatowy.

Wzmianka pana Ruczyńskiego w artykule „Słownik Prawniczy“ w zeszycie 12. »Przeglądu Administracyjnego« o nazywaniu starostów powiatowymi powoduje mnie do kilku uwag na temat stosunku Starosty do Wydziału powiatowego.

Ogół, o ile zauważyć zdołałem, używa w pismach swoich wystosowanych do Wydziału Powiatowego adresu następującego: »Do Wydziału Powiatowego przy Starostwie«. Mniemanie, że Wydział Powiatowy jest może oddziałem Starostwa jest błędnem. Wydział Powiatowy jest samoistnym urzędem i niezależnym pod żadnym względem od Starosty jako takiego. Powyżej podanego adresu używa ogół wskutek nieświadomości, lecz zdaje się, że urzędnicy administracyjni w dużej mierze nie są pod tym względem również dostаточно poinformowani. Zachodzą więc z ich stron w stosunku do Wydziału Powiatowego znaczne uchybienia. Tak naprzykład wydaje pan starosta zarządzenia w formie okólnika pod adresem »do wszystkich oddziałów Starostwa«, który się przedkłada również urzędnikom Wydziału Powiatowego z żądaniem uznania zarządzeń. W takich wypadkach więc mylnie traktuje się Wydział Powiatowy jako oddział Starostwa.

Na czele Wydziału Powiatowego stoi starosta, który przewodniczy w posiedzeniach, także i Sejmiku Powiatowego, wykonuje ich uchwały, dokonuje w imieniu Wydziału Powiatowego różnych rozstrzygnięć, sam je podpisuje i prowadzi kontrolę nad pracami Wydziału Powiatowego. Starosta zatem występuje tutaj w charakterze przewodniczącego, a nie jako starosta. W tej czynności może go zastąpić jako zastępca przydzielony mu asesora na czas jego nieobecności, wakacji etc., a w razie nieistniejącego zastępstwa jedynie członek w tym celu przez Wydział Powiatowy wybrany. Nie może go nigdy w tej czynności zastąpić sekretarz powiatowy, ani też do wyszkolenia przydzielony mu inny choćby nawet wyższy urzędnik. Nie wszyscy starostowie przestrzegają te przepisy i przypuszczają muszę, że wskutek nieświadomości, gdyż jakby mogli czynić to świadomo. Tak zezwalają na to, aby sekretarz powiatowy wywierał pewien wpływ na bieg spraw Wydziału Powiatowego przez opracowanie ich, a z drugiej strony obarcza się urzędników Wydziału Powiatowego załatwianiem spraw należących do właściwości Starosty. Dalej zezwalają starostowie ogólnie na to, aby sekretarz powiatowy podpisywał za nich jako przewodniczących Wydziału Powiatowego. Nie jest to właściwe; o ile bowiem chodzi o przypadki, w których ustawa wyklucza sekretarza powiatowego (np. §§ 118 i 138 ord. pow.) od zastępstwa, tam podpis jego nie może być skuteczny.

Nadużywa się kompetencji także i w ten sposób, że z Powiatowej Kasy Komunalnej asygnuje się zaliczki dla urzędników państwowych i na potrzeby urzędów państwowych. Zalecałoby się, aby wyższe władze przystąpiły do sporządzenia spisów spraw załatwianych przez Wydział Powiatowy i przez Starostę i ściśle odgraniczyły kompetencje tych urzędów.

Z drugiej strony zdarza się także, że Wydział Powiatowy powierza opracowanie pewnych spraw sekretarzowi powiatowemu, często nawet za osobnem wynagrodzeniem. Ma to miejsce tam, gdzie Wydział Powiatowy nie posiada dla załatwienia tych spraw wykwalifikowanych urzędników; nie jest to jednak bezwzględnie słuszne, gdyż obciąża państwo.

Ze względu na to, że urzędnicy, czy to Starosty, czy to Wydziału Powiatowego z małemi może wyjątkami, gdyż są to przeważnie zupełni nowi działacze w dziedzinie administracyjnej, niezupełnie jeszcze dorośli do swego zadania, należy pozostawić załatwienie wszelkich spraw urzędnikom kompetentnego urzędu, aby ci mieli możność wyszkolenia się w załatwianiu wszystkich spraw, jakie do nich należą; przez to wytworzy się urzędnik pewny i samodzielny, natomiast tak, jak jest, nie doczekają się ani starostowie, ani wydziały powiatowe urzędników zdolnych do

wypełniania poruczonych im obowiązków; bowiem umieć mogą załatwiać sprawy może nawet wcale im niepotrzebne, a nie znać koniecznych. Odbija się to ujemnie na sprawności urzędów w razie przeniesienia takiego urzędnika na inne stanowisko, gdzie inne panują praktyki i innym jest podział czynności.

*Fr. Ebel.*

## Orzecznictwo Senatu Administracyjnego w Poznaniu.

- Teza:** 1. Niższy sługa kościelny, wstępujący w stosunek urzędowy przed 1-ym kwietnia 1909 r. wolny jest od płacenia podatków gminnych tylko o tyle, o ile niższym sługom kościelnym wolność taka od dawna najpóźniej w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. na podstawie obserwancji przysługiwała.
2. Protokół wizytacji kościoła z roku 1745, ustalający wolność sługi kościelnego od płacenia kontrybucji miejskiej bez udowodnienia, że i w następnych czasach aż do emanacji ustawy z dnia 11 marca 1850 r. zwolnienie takie miało miejsce, nie wystarcza do stwierdzenia obserwancji lokalnej.

Wyrok Senatu Administracyjnego Sądu  
Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 26-go  
października 1921 r. — I. C. 13/8. 1920 r.

### Uzasadnienie.

Powód żąda w drodze skargi administracyjnej zwolnienia od gminnego podatku dochodowego za rok 1919 w kwocie 108,50 mk. powołując się na protokół wizytacji kościelnej z roku 1745, podług którego organista przy kościele farnym w B. wolny jest od wszelkich kontrybucji miejskich i państwowych. — Powołaniem się na tę wizytację usprawiedliwia powód także rewizję przeciw oddalającej jego skargę rezolucji Przewodniczą-

cego Wydz. Obw. w B. z dnia 18 grudnia 1919 r., do której się odsyła, mniemając, że zaczepiona rezolucja polega na nieprawidłowej interpretacji przepisów dotyczących opodatkowania niższych sług kościelnych. — Rewizja jest nieuzasadniona.

Podług § 2 ustawy dotyczącej pociągania urzędników, nauczycieli elementarnych i niższych sług kościelnych do dochodowego podatku gminnego z dnia 16 czerwca 1909 r. zatrzymują moc obowiązującą względem niższych sług kościelnych, którzy wstąpili w stosunek urzędowy przed 1 kwietnia 1909 r., istniejące dotąd przepisy. Natomiast do niższych sług kościelnych, którzy wstąpili w stosunek urzędowy po 31 marca 1909 r., zastosowuje się przepis § 1. powyższej ustawy, opiewający, że dawniej przy opodatkowaniu gminnem pociągani bywają uprzywilejowani niżsi słudzy kościelni w gminach do podatku dochodowego tak samo jak inne temuż podatkowi podlegające osoby, o ile nie pobiera się ponad 125% dodatków. — Czy powód wstąpił w stosunek urzędowy przed 1 kwietnia 1909 r., czy też po 31 marca 1909 r. jest w niniejszym przypadku obojętne. — Jeżeli wstąpił w stosunek urzędowy przed 1 kwietnia 1909 r. zastosowałoby się do niego podług § 41 ustawy o podatku komunalnym z dnia 14 lipca 1893 r. rozporządzenie dotyczące pociągania sług państwowych do podatków komunalnych z dnia 23 września 1867 r. (zbiór ustaw str. 1648), podług którego byłby powód od dochodowego podatku gminnego wolny, o ile by niższym sługom kościelnym w parafii farnej w B. wolność taka oddawna przysługiwała. — W tym względzie opiewa ordynacja dla miast z dnia 30 maja 1853 r. w § 4 ustępie 12 że słudzy kościelni wolni są od osobistych podatków gminnych, o tyle, o ile im wolność ta w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. przysługiwała. — Ogólne prawo podług którego by niżsi słudzy kościelni w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. zwolnieni byli od dochodowych podatków gminnych, nie istnieje. — Jako prawo specjalne zaś, któreby w tymże samym czasie zwalniało ich od dochodowego podatku gminnego, nie może uchodzić protokół wizytacji kościelnej z roku 1745, gdyż wizytacja ta stwierdza tylko istniejący wówczas stan faktyczny w parafii hydgoskiej. — Podług tej wizytacji otrzymuje organista od gminy szlacheckiego miasta B. kwartalnie 10 florenów i wolny jest od wszelkich miejskich i państwowych kontrybucji, pobierając ponadto także inne akcydensa kościelne. — Nieuwzględnieniem tego protokołu wizytacyjnego nie uchybił przeto pierwszy sędzia przepisom prawnym. — Skierował raczej słusznie uwagę na pytanie, czy w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11-go marca 1850 r. istniało dla B. prawo specjalne, podług którego by niżsi słudzy kościelni od dochodowego podatku gminnego byli zwolnieni. — Na to pytanie odpowiedział Arcybiskupi

Konsystorz w G. pod dniem 22 marca 1818 r., że nie mógł skonstatować czy organista przy kościele farnym w B. — wolny jest od dochodowego podatku gminnego. — Uzasadnione jest przeto orzeczenie pierwszego sędziego, że prawo specjalne, podług którego by niżsi słudzy kościelni od dochodowego podatku gminnego w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. byli zwolnieni, dla miasta B. — nie dało się stwierdzić. — Ponieważ prawu specjalnemu równałaby się także obserwacja, przeto Senat badał ponadto, czy powodowi nie przysługuje zwolnienie od dochodowego podatku gminnego z tytułu lokalnej obserwacji, doszedł atoli do przekonania, że takie istnienie odnośnej obserwacji w czasie ogłoszenia ordynacji gminnej z dnia 11 marca 1850 r. — a tylko stan prawny w tym czasie rozstrzyga — nie jest udowodnione. — Sam fakt bowiem, że organista przy kościele farnym w B. wolny był w czasie wizytacji kościelnej w roku 1745 od kontrybucji miejskiej nie wystarcza do ustalenia obserwacji w roku 1850.

Ponieważ powód nie ma za sobą ani prawa ogólnego, ani prawa specjalnego, ani też lokalnej obserwacji, przeto — o ile przed 1 kwietnia 1909 r. wstąpił w stosunek urzędowy, nie ma prawa do wolności od dochodowego podatku gminnego. O ile zaś w tenże stosunek urzędowy wstąpił po 31 marca 1909 r., nie ma w braku uprzywilejowania prawa do zniżki w myśl § 1 cytowanej powyższej ustawy z dnia 15 marca 1909 r.

Z tych powodów należało rewizję jako nieuzasadnioną oddać.

---